

Nagroda
**Business
Centre Club
Ostre Pióro
2006**
dla Redaktora
Naczelnego



Nagroda
Stowarzyszenia
Dziennikarzy
RP
**Dziennikarskie
Koziołki 2016**



dla Redaktora
Naczelnego

Nagroda
Stowarzyszenia
Dziennikarzy
RP
**Dziennikarskie
Koziołki 2007**



dla Zespołu
Redakcyjnego

Tomasz
Mańkowski
**Szczęśliwej
Polski już
czas...**

strona 3

**Manifest
zwykłego
szarego
człowieka**

strona 4

20 LAT TTW

**STANISŁAW
MIKULSKI:
Nie żałuję
Hansa
Klossa**

strona 5

MOTO

**Gdy kupisz
auto
używane...
Nowe
paliwo E10...**

strona 15

**Twój TYDZIEŃ
WIELKOPOLSKI
w WERSJI
ELEKTRONICZNEJ NA
www.twojtydzien.pl**

Czytaj dodatek Z SUCHEGO LASU

Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI

Najchętniej czytany
w WIELKOPOLSCE

Ukazuje się od 15 maja 2002 roku

ATRAKCYJNE
CENY!



RENAULT

AUTO DRAP
SERWIS GWARANCYJNY
I POGWARANCYJNY

TEL. 61 868-44-61
POZNAŃ-ŁAWICA,
UL. ŻŁOTOWSKA 83/85
WWW.AUTODRAP.PL

Rok XXI

Numer 23-24 (520-521)

20 grudnia 2023

ISSN 1734-5294

www.twojtydzien.pl

e-mail: twoj-tydzien@wp.pl

GAZETA BEZPŁATNA

*Spokojnych (nareszcie) Świąt
pomyślnego (nareszcie) 2024 Roku
Zespół „TTW”*



CIEKAWOSTKI KOSMETYCZNE

Zabłyśnij w karnawale

Sephora proponuje trwałe kosmetyki, które pomogą stworzyć bajeczne makijaże.

Tworząc markę Fenty Beauty Rihanna wykreowała makijaż, który służy do zabawy! Naturalny efekt, lekkie formuły. MASKARA VOLUME HELLA THICC "Cuz I'm Black" To ultra-czerń najnowszego kosmetyku marki Rihanny - maskara nadająca rzęsom „niezrównaną objętość, którą można dowolnie budować”. Efekt zasługuje na aplauz! Bogata formuła unosi rzęsy i zagęszcza, nie obciążając ich. Maskara odporna na pot, rozmazywanie i wilgoć - utrzymuje się przez cały dzień i łatwo dopasowuje się do każdego typu rzęs (krótkich, długich, prostych lub podkręconych).



HUDA BEAUTY 1 Coat Wow! - Podkreślający tusz dodający objętości (115 zł) to spektakularne, intensywne i niesamowite rzęsy w kilka sekund! Formuła i pędzel obejmują i modelują każdą rzęsę, aby uzyskać wywnięcie, długość i objętość! Silikonowy pędzelek z krótkim i długim włosem nabiera wystarczającą porcję tuszu, rozdziela, pokrywa i wydłuża rzęsy. **HUDA BEAUTY Kremowy, nawilżający liquid barwiący do ust i policzków** (129 zł) z miękkim aplikatorem zapewnia kolor, który można modulować, aby uzyskać określony wygląd. Sproszkowany kwas hialuronowy i ekstrakt z kokosa sprawiają, że usta są nawilżone i miękkie. Formuła jest komfortowa, nawilżająca i lekka, a satynowo-matowy kolor utrzymuje się przez cały dzień. Dostępny w 5 odcieniach: Peachy Kiss (Brzoskwiniowy Pocałunek), Apricot Kiss (Morelowy), Coral Kiss (Koralowy), Rosy Kiss (Różany Pocałunek), Berry Kiss (Jagodowy).

KVD Beauty Full Sleeve - Wyduńczający i pogrubiający tusz do rzęs (119 zł) z technologią Tubing, opartą na polimerach idealnie pokrywa rzęsy. Zamiast je malować, rurki owijają każdą rzęsę indywidualnie i utrzymują się na niej jak tatuaz. Polimery pozostają na miejscu, a tusz nie rozmazuje się, nie skleja, jest odporny na wilgoć i pot. Unikalna szczoteczka: haczyki chwytają i przesuwają się, pokrywając rzęsy od nasady aż po końce. Full Sleeve Mascara zapewnia ekstremalną długość, podkreślenie i rozdzielenie rzęs, które utrzymuje się przez cały dzień bez luszczenia się i rozmazywania. Czarne pigmenty bez wosków (które sprawiają, że tusze do rzęs wyglądają szaro) są intensywnie czarne przez cały dzień. Nie trzeba ciągnąć, mydlić ani zmywać makijażu. Wystarczy użyć ciepłej wody i lekko nacisnąć opuszkami palców.

Stworzone z zamysłem, efektywne produkty oraz inteligentne formuły **Makeup by Mario**, łatwe w użyciu, są tworzone z wykorzystaniem najwyższej jakości składników dla odtworzenia charakterystycznych technik Mario, przy łatwej aplikacji. Jednym z bestsellerów marki **Makeup by Mario** jest **SoftSculpt® Transforming Skin Perfector - bronzer, rozświetlacz i puder wykończeniowy w jednym**. Formuła, dostępna w pięciu odcieniach tworzy transparentny efekt promiennego wykończenia. Niezwykłą popularnością cieszy się również **Master Mattes® Eyeshadow Palette - paleta cieni do powiek** w odcieniach inspirowanych różnymi odcieniami skóry.

Rare Beauty to autorska marka Seleny Gomez stworzona, aby celebrować to, że ludzie są różni, niepowtarzalni. Starannie opracowane produkty, 1% ze sprzedaży których jest przekazywany organizacji Rare Found Impact działającej na rzecz zdrowia. **ALL OF THE ABOVE WEIGHTLESS EYESHADOW STICK - Cień do powiek w sztyfcie** obrysowuje, cieniuje, blenduje i podkreśla oczy. Ma zintegrowaną temperówkę i jest dostępny w 6 intensywnych odcieniach. True Black - czerń, True Brown - brąz oraz Compassion - bordo to 3 odcienie **eyelinera w żelu - Eyeliner Gel Longwear Perfect Strokes Perfect**. Wodoodporna, żelowa i kremowa formuła kosmetyku jest łatwa w aplikacji i daje trwałe efekt, idealny przez cały dzień.

FRESH AND DEWY LIP & CHEEK DUO - Zestaw kosmetyków do ust i policzków Lśniący błyszczki-balsam do ust - Stay Vulnerable w klasycznym rozmiarze (odcienie - Nearly Petal) oraz **mini róż w płynie** - Soft Pinch w odcieniu Happy - ten tandem z edycji limitowanej, łączy w sobie idealne odcienie różu! Efekt: świeży, naturalnie wypoczęty wygląd.



Peeling w maseczce

Maseczki do twarzy z kwasami to nowa propozycja 4 wegańskich kosmetyków **ZIAJA** łączących właściwości delikatnego peelingu i maseczki z kwasami. Gęste, odżywcze formuły produktów bazują w minimum 90% na składnikach pochodzenia naturalnego polecane są jako uzupełnienie codziennej pielęgnacji każdego rodzaju i typu cery. Maseczki wyróżnia obecność kwasów, które poprawiają kondycję skóry przez jej wygładzenie, nawilżenie, rewitalizację i odświeżenie. Różnorodne zapachy, kremowe konsystencje, nietypowe połączenie maseczki z peelingiem sprawiają, że ich użycie jest przyjemnym, pobudzającym zmysły rytuałem. W serii są: maseczka do twarzy z kwasami owocowymi, maseczka z kwasem hialuronowym, z kwasem glikolowym i maseczka z kwasem elagowym. Cena 12,68 zł, 55 ml.



Inne spojrzenie z YUMI

Skóra w okolicach oczu ma zaledwie pół milimetra, gdy w pozostałych częściach twarzy nawet 2 mm. To dlatego tu najszybciej pojawiają się oznaki starzenia. By je opóźnić, lub nawet cofnąć czas, niezbędne są właściwe nawyki pielęgnacyjne. Podczas demakijażu nie należy jej rozciągać. Mocne pocieranie wacikami powoduje nie tylko powstawanie nowych zmarszczek, ale może podrażniać delikatną okolicę. **Do demakijażu przyda się więc hydrofilowy olejek Yumi** - 44,99 zł/100 ml. Wystarczy zmieszać odrobinę z wodą, by powstała lekka emulsja. Nie potrzeba wacików, by delikatnie usunąć nawet tusz wodoodporny z rzęs. W składzie kosmetyku jest m.in. nawilżający sok z liści aloesu i połączenie olejów: ze słodkich migdałów, awokado i arganowego i jojoba o właściwościach odżywczych. Skóra po użyciu jest przyjemna w dotyku i oczyszczona bez podrażnień.

Aloesowy krem nawilżający Yumi niwelujący cienie pod oczami (32,99 zł/15 ml). Ma lekką konsystencję, szybko się wchłania. W składzie oprócz ekstraktu z aloesu znajduje się też kwas hialuronowy oraz sok z granatu i malin, skwalan oraz legactif (substancja aktywna pochodzenia roślinnego m.in. z cytryny), która niweluje obrzęki i opuchnięcia. Krem YUMI świetnie nawilża delikatne okolice oczu, zapobiega zmarszczkom oraz zmniejsza cienie. www.yumialoe.com



Aromat pierników i orzechów

Piernikowy zestaw okolicznościowy wprowadzi w przyjemny świąteczny nastrój. To wymarzony prezent dla osób uwielbiających przedświąteczne zamieszanie i tę wyjątkową atmosferę, a doskonały dla tych, którym przydałaby się chwila aromatycznego zapomnienia i relaksu. Peeling do ciała, żel pod prysznic, mus do ciała i krem do rąk to produkty idealne do smakowitej pielęgnacji.

Świąteczne aromaty Orzechy W Mlecznej Czekoladzie Nawilżający Balsam Do Ciała produkt wegański. Na chłodne dni i zimowe wieczory polecamy świąteczną pielęgnację oraz relaks z aromatycznym zapachem orzechów laskowych i mlecznej czekolady. Zawiera odżywczy olej ze słodkich migdałów. Nawilża przesuszoną skórę. Wygładza i uelastycznia naskórek. Zapewnia skórze przyjemny zapach. 90% składników pochodzenia naturalnego. Pojemność: 160 ml.

Świąteczne aromaty Słony Karmel Pianka Do Mycia Dłoni i Ciała produkt wegański. Na chłodne dni i zimowe wieczory polecamy świąteczną pielęgnację oraz relaks z aromatycznym zapachem orzechów laskowych i mlecznej czekolady. Łagodnie myje. Jest delikatna dla skóry. Pozostawia na skórze przyjemny zapach. 98% składników pochodzenia naturalnego. Pojemność: 250 ml.

Świąteczne aromaty Peeling Cukrowy Do Ciała Piernik Imbir Cynamon Na chłodne dni i zimowe wieczory polecamy świąteczną pielęgnację ciała oraz pachnący relaks otulającym zapachem piernika, imbiru i cynamonu. Natłuszcza, zmiękcza oraz uelastycznia skórę. Skutecznie złuszcza i wygładza naskórek. Zapewnia przyjemną aplikację. Pielęgnuje skórę w czasie mycia. Pojemność: 200 ml. Kosmetyki dostępne na ziaja.com



Wygładzenie i blask

Spuszone włosy, gdy brakuje im blasku ekspresowo wygładzi i nabłyszczycie je **Mgielka Shine & Glow ANWEN** (150 ml/29,99 zł). Emolienty pochodzenia naturalnego i lekka mikroemulsja silikonowa sprawiają, że mgielka ułatwia rozczesywanie włosów, zapobiega elektryzowaniu i nabłyszczycie włosy tworząc na nich efekt tafla. Połączenie inuliny, betainy oraz kondycjonera na bazie skrobi nawilży i wygładza. Mgielka pozostawia na powierzchni włosów delikatny film ochronny, który zabezpiecza przed wysuszeniem, uelastycznia włosy i nadaje im połysk. Dodatek naturalnego olejku eterycznego z trawy cytrynowej orzeźwia zapachem. Przed użyciem wstrząśnij. Rozpyl niewielką ilość mgielki na dłoniach i nanieś ją na włosy na długości, omijając te u nasady. Zbyt duża ilość produktu może obciążyć włosy.



STRONĘ PRZYGOTOWAŁA MONIKA MAŃKOWSKA

Szczęśliwej Polski już czas...

Orle! Możesz już wrócić...



Przez ostatnie osiem lat gdy budziłem się rano wylem w duchu, krzychałem bezgłośnie – ciemność, widzę ciemność! Widziałem Polskę smutnych ludzi bez wiary w dobrą, lepszą przyszłość, apatię, zmęczenie, zniechęcenie, apatię, niewiarę że cokolwiek może się zmienić, chamstwo, pogardę, złodziejstwo na niespotykaną skalę, butę, arogancję, poniżanie innych ku uciesze tych swoich, wszechobecne kłamstwo, splugawione media nazywane kiedyś publicznymi... Przez ostatnie osiem lat rządów partii o nazwie Prawo i Sprawiedliwość (większego kłamstwa w życiu nie widziałem) dokonano wielu złych rzeczy dla Polski i Polaków. I trudno się dziwić, że należałem do licznego grona tych, którzy widzieli już Polskę poza strukturami Unii Europejskiej zdanej na los bandytów w rosyjskich mundurach, Polskę cywilizacyjnie opóźnioną, kraj i naród podzielony jak nigdy jeszcze, Polskę słabą wewnątrz i zewnątrz, Polskę zniewoloną chamstwem. Obłądą i zakłamaniem.

A najgorsze w tym wszystkim było to, że ci, którzy do tego doprowadzili, którzy chcieli jeszcze więcej i więcej zagarnąć władzy, pieniędzy, przywilejów dorwali się do władzy w wyniku demokratycznych wyborów. Demokratycznych, choć kampanie wyborcze tej grupy ludzi zawsze były oparte na kłamstwie przez duże „K”. Demokratycznych, choć media tak zwane publiczne opisując opozycję przypominały rynek, demokratyczne, choć pieniądze publiczne i te ze spółek Skarbu Państwa wspierały tylko partię Kaczyńskiego.

Szanse były niewielkie, że bez dania komuś bzapardonowo w pysk cokolwiek uda się zmienić. A jednak – udało się. 15 października pamiętnego roku 2023 Polki i Polacy w liczbie prawie 12 milionów powiedzieli władzy pogardę i poniżania, władzy złodziejstwa i kłamstwa głośne „Nie”. Stali w wielogodzinnych kolejkach przed siedzibami komisji wyborczych, niekiedy do 3 w nocy, by oddać swój głos na demokrację, na prawdę, na tych normalnych, którym zależy nie tylko na władzy, ale przede wszystkim na Polsce, na Konstytucji, na praworządności, na prawdzie. Stali, marzli i stali, choć znali już przecież wstępne wyniki wyborów, z których wynikało, że PiS będzie musiał oddać władzę. Stali, bo chcieli zagłosować na demokratyczną opozycję, bo chcieli swoim głosem dobić tamtych, tych drugich, którzy często powtarzali, że są lepsi od innych, że są pierwszym

sortem (cokolwiek to znaczy) naszego narodu.

I niby wszystko po 15 października było jasne, niby wszyscy wiedzieli jak te wybory się skończyły, ale... prezydent RP jakby nie wszystko zrozumiał i powierzył misję utworzenia rządu Morawieckiemu (pseudonim Pinokio – jak ktoś nie wie, to taki bajkowy chłopczyk, który miał przypadłość polegającą na tym, że jak kłamał, to wyrastał mu długi nos). Decyzja prezydenta to jawna kpina z demokracji, z wyniku wyborów, z Polek i Polaków,

wości jest człowiek kompetentny, zakończyła swoją działalność tak zwana Komisja Smoleńska... Można by pisać, pisać i pisać o tym, co dobrego się wydarzyło przez te kilka pierwszych dni rządów nowej ekipy.

Ktoś mógłby pomyśleć, że jestem bezgranicznie zakochany w nowym rządzie. Nie, doceniam że ci ludzie wraz ze swoim zapleczem uratowali nas wszystkich (także wyborców PiS) przed PiS-em. Doceniam i szanuję, ale nie oznacza to wcale, że będziemy (myślę w tym



którzy zagłosowali tak, jak zagłosowali. Tak powstał rząd „dwutygodniowy”, z którego śmiał się cały demokratyczny świat.

Znowu byliśmy więc na językach świata. Znowu byliśmy w awangardzie gupoty, udawania że białe nie jest wcale białe a czarne nie jest czarne (w tym niektórzy z PiS są wprost mistrzami), znowu opowiadano nam banialuki, że wszystko jest zgodne z Konstytucją. No fakt, jest zgodne, ale czy ze zdrowym rozsądkiem, z rozumem, z przyzwoitością? Pytania retoryczne, chodziło tylko o to, by rządy złodziei przedłużyć jeszcze trochę, by ci którzy założyli „Koalicję 15 października” musieli pokornie poczekać, by był czas na kolejne pisowskie złodziejskie machlojki, niszczenie dowodów przestępstw popełnionych w ostatnich ośmiu latach, komputerów, dysków komputerowych, by z tym podpisać nowy kontrakt menadżerski, by temu dać kolejną podwyżkę, premię nagrodę. Oddawanie władzy przez PiS i całą resztę było spektaklem żalonym i żenującym. Jak zresztą całe osiem lat rządów tej tak zwanej Zjednoczonej (co za kpina z prawdy) Prawicy.

W końcu – po prawie dwóch miesiącach od wyborów 15 października – nadszedł ten moment, powstał nowy rząd Donalda Tuska. I wiele spraw dotychczas podobno niemożliwych do załatwienia zostało już w pierwszych kilku dniach załatwione, zostały odblokowane unijne fundusze, do szkół powoli wraca normalność, ministrem sprawiedli-

momencie o normalnych dziennikarzach, a nie funkcjonariuszach partyjnych w mediach, myślę w tym momencie o normalnych dziennikarzach, a nie tych, którzy kolabowali z PiS-em i jego przedstawicielami, by zdobyć jeszcze jedno ogłoszenie, jeszcze życzenia świąteczne) bezkrytyczni i tej nowej władzy nie będziemy patrzyli na ręce. Jak ktoś nie wierzy, niech wejdzie na stronę internetową „TTW”, przejrzy nasze numery archiwalne i poczyta, co pisaliśmy o poprzednich rządach Tuska czy Millera.

Dzisiaj, gdy się budzę rano już nie widzę ciemności. Widzę światelko w tunelu, dobrą przyszłość jeśli już nie dla siebie, to na pewno dla swoich dzieci.

Nowy rząd został zaprzysiężony i zaczął działać 13 grudnia. Historyczna data... Tamten 13 grudnia był synonimem ucisku, nietolerancji, wojny polsko-polskiej, chwili gdy brat strzelał do brata... Ten 13 grudnia, tegoroczny, jest synonimem przełomu, wiary w lepsze jutro (w nosie mam, czy brzmi to patetycznie), prawdy także w życiu publicznym, jest czymś, dzięki czemu możemy uwierzyć, że będziemy żyć w normalnym, demokratycznym, praworządnym kraju.

I dzięki temu mogę dzisiaj życzyć Wam drodzy Czytelnicy, spokojnych, radosnych Świąt i pomyślności w 2024 Roku. Bo po 15 października jest wielka szansa, że te życzenia się spełnią...

TOMASZ MAŃKOWSKI



Strasbourg przed świętami

FOT. (5X) – TOMASZ MAŃKOWSKI

Na stronie 4 w naszej gazecie jest prawie zawsze felieton, w którym najczęściej dzielę się z Czytelnikami swoimi uwagami o tym co moim zdaniem jest ważne, niekiedy najważniejsze. Dzisiaj będzie inaczej...

15 października 2023 roku zakończyły się mroczne wybory parlamentarne przez opozycję demokratyczną. Niestety, do powołania nowego rządu musieliśmy czekać „dzięki” prezydentowi Andrzejowi Dudzie do 12-13 grudnia 2023 roku. 12 grudnia w Sejmie premier Donald Tusk wygłosił expose, w którym zacytował „Manifest” Piotra Szczęsnego. Jako wydawca i redaktor naczelny „TTW” podjąłem decyzję, by na naszych łamach przypomnieć tę tragiczną postać oraz to co napisał do nas (Polek i Polaków) oraz dziennikarzy przed dokonaniem samospalenia w 2017 roku, protestując w ten sposób przeciwko niedemokratycznym rządów tak zwanej Zjednoczonej Prawicy z Jarosławem Kaczyńskim na czele.

TOMASZ MAŃKOWSKI

**Wydawca – Redaktor Naczelny
„Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI”**

PIOTR SZCZĘSNY

Chemik, zaangażowany w „Solidarność”, uczestnik tworzenia społeczeństwa obywatelskiego jako trener i konsultant. Absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żył 54 lata, zmarł 29.10.2017 roku.

Piotr Szczęśny 19 października 2017 roku w akcie protestu przeciwko niszczeniu demokracji przez rządy PiS dokonał samospalenia pod Pałacem Kultury w Warszawie, chcąc wstrząsnąć sumieniami obywateli.

MANIFEST

(ZWANY „MANIFESTEM SZAREGO, ZWYKŁEGO CZŁOWIEKA”)

Protestuję przeciwko ograniczaniu przez władze wolności obywatelskich.

Protestuję przeciwko łamaniu przez rządzących zasad demokracji, w szczególności przeciwko zniszczeniu (w praktyce) Trybunału Konstytucyjnego i niszczeniu systemu niezależnych sądów.

Protestuję przeciwko łamaniu przez władzę prawa, w szczególności Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Protestuję przeciwko temu, aby ci, którzy są za to odpowiedzialni (m.in. Prezydent) podejmowali jakiegokolwiek działania w kierunku zmian w obecnej Konstytucji – najpierw niech przestrzegają tej, która obecnie obowiązuje.

Protestuję przeciwko takiemu sprawowaniu władzy, że osoby na najwyższych stanowiskach w państwie realizują polecenia wydawane przez bliżej nieokreślone centrum decyzyjne związane z Prezesem PiS, nieponoszące za swoje decyzje odpowiedzialności. Protestuję przeciwko takiej pracy w Sejmie, kiedy ustawy tworzone są w pośpiechu, bez dyskusji i odpowiednich konsultacji, często po nocach, a potem muszą być prawie od razu poprawiane.

Protestuję przeciwko marginalizowaniu roli Polski na arenie międzynarodowej i ośmieszaniu naszego kraju.

Protestuję przeciwko niszczeniu przyrody szczególnie przez tych, którzy mają ją chronić (wycinka Puszczy Białowieskiej i innych obszarów cennych przyrodniczo, forowanie lobby łowieckiego, promowanie energetyki opartej na węglu).

Protestuję przeciwko dzieleniu społeczeństwa, umacnianiu i pogłębianiu tych podziałów. W szczególności protestuję przeciwko budowaniu „religii smoleńskiej” i na tym tle dzieleniu ludzi. Protestuję przeciwko seansom nienawiści, jakimi stały się „miesięcznice smoleńskie” i przeciwko językowi nienawiści i ksenofobii wprowadzanemu przez władze do debaty publicznej.

Protestuję przeciwko obsadzaniu wszystkich możliwych do obsadzenia stanowisk swoimi ludźmi, którzy w większości nie mają odpowiednich kwalifikacji.

Protestuję przeciwko pomniejszaniu dokonań, obrzucaniu błotem i niszczeniu autorytetów takich jak np. Lech Wałęsa, czy byli prezesi TK.

Protestuję przeciwko nadmiernej centralizacji państwa i zmianom prawa dotyczącego samorządów i organizacji pozarządowych zgodnie z doraźnymi potrzebami politycznymi rządzącej partii.

Protestuję przeciwko wrogiemu stosunkowi władzy do imigrantów oraz przeciw dyskryminacji różnych grup mniejszościowych: kobiet, osób homoseksualnych (i innych z LGBT), muzułmanów i innych.

Protestuję przeciwko całkowitemu ubezwłasnowolnieniu telewizji publicznej i niemal całego radia i zrobieniu z nich tub propagandowych władzy. Szczególnie boli mnie niszczenie (na szczęście jeszcze nie całkowite) Trójki – radia, którego słuchałem od czasów młodości. (w latach kolejnych po 2017 roku „Trójka” została jednak całkowicie zniszczona przez ówczesną władzę – dop. TTW).

Protestuję przeciwko wykorzystywaniu służb specjalnych, policji i prokuratury do realizacji swoich własnych (partyjnych bądź prywatnych) celów.

Protestuję przeciwko nieprzemyślanej, nieskonsultowanej i nieprzygotowanej reformie oświaty.

Protestuję przeciwko ignorowaniu ogromnych potrzeb służby zdrowia.

Protestów pod adresem obecnych władz mógłbym sformułować dużo więcej, ale skoncentrowałem się na tych, które są najbardziej istotne, godzące w istnienie i funkcjonowanie całego państwa i społeczeństwa.

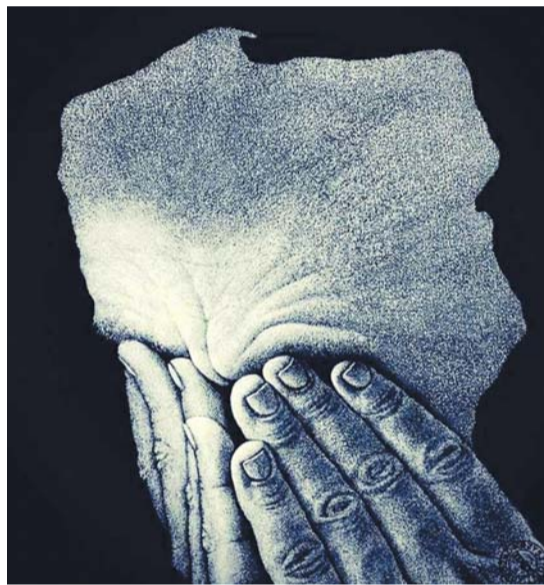
Nie kieruję żadnych wezwań pod adresem obecnych władz, gdyż uważam, że nic by to nie dało. Wiele osób mądrzejszych i bardziej znanych ode mnie, podobnie jak wiele instytucji polskich i europejskich wzywało już te władze do różnych działań i niezmiennie te apele były ignorowane, a wzywający obrzucani błotem. Najpewniej i ja za to, co zrobiłem też takim błotem zostanę obrzucony. Ale przynajmniej będę w dobrym towarzystwie.

Natomiast chciałbym, żeby Prezes PiS oraz cała PiS-owska

nomenklatura przyjęła do wiadomości, że moja śmierć bezpośrednio ich obciąża i że mają moją krew na swoich rękach.

Wezwania swoje kieruję do wszystkich Polek i Polaków, tych którzy decydują o tym kto rządzi w Polsce, aby przeciwstawili się temu co robi obecna władza i przeciwko czemu ja protestuję. I nie dajcie się zwieść temu, że co jakiś czas działalność władz uspokaja się i daje pozór normalności (jak choćby ostatnio) – za kilka dni czy tygodni znowu będą kontynuować ofensywę, znowu będą łamać prawo. I nigdy nie cofną się i nie oddadzą tego co już raz zdobyli.

Wprawdzie to już dość wyświechtane powiedzenie ale bardzo tutaj pasuje: Jeśli nie my to kto? Kto jak nie my, obywatele ma zrobić porządek w naszym kraju? Jeśli nie teraz, to kiedy? Każda chwila zwłoki powoduje, że sytuacja w kraju staje się coraz trudniejsza i coraz trudniej będzie wszystko naprawić.



Przed wszystkim wzywam, aby przebudzili się ci, którzy popierają PiS – nawet jeśli podobają się wam postulaty PiS-u to weźcie pod uwagę, że nie każdy sposób ich realizacji jest dopuszczalny. Realizujcie swoje pomysły w ramach demokratycznego państwa prawa, a nie w taki sposób jak obecnie.

Tych, którzy nie popierają PiS-u, bo polityka jest im obojętna albo mają inne preferencje wzywam do działania – nie wystarczy czekać na to co czas przyniesie, nie wystarczy wyrażać niezadowolony w gronie znajomych, trzeba działać. A form i możliwości jest naprawdę dużo.

Proszę was jednak, pamiętajcie, że wyborcy PiS to nasze matki, bracia, sąsiedzi, przyjaciele i koledzy. Nie chodzi o to, żeby toczyć z nimi wojnę (tego właśnie by chciał PiS) ani „nawrócić ich” (bo to naiwne) ale o to, aby swoje poglądy realizowali zgodnie z prawem i zasadami demokracji. Być może wystarczy zmiana kierownictwa partii.

Ja, zwykły, szary człowiek, taki jak wy, wzywam was wszystkich – nie czekajcie dłużej! Trzeba zmienić tę władzę jak najszybciej zanim wojnę (tego właśnie by chciał PiS) ani „nawrócić ich” (bo to naiwne) ale o to, aby swoje poglądy realizowali zgodnie z prawem i zasadami demokracji. Być może wystarczy zmiana kierownictwa partii.

Obudźcie się! Jeszcze nie jest za późno!

LIST DO MEDIÓW

Wstydzę się, że mam prezydenta, który jest prezydentem tylko swojej partii i jej zwolenników i który łamie Konstytucję (zawetowanie dwóch niekonstytucyjnych ustaw, aby zaproponować dwie inne, ale nadal niekonstytucyjne ustawy nie jest odkupieniem win).

Wstydzę się, że mam premiera, który realizuje wydawane jej „po linii partyjnej” polecenia.

Wstydzę się, że znajomym z Zachodu muszę tłumaczyć, że Polska to nie to samo, co polski rząd.

Wstydzę się, że znowu muszę używać pojęcia „nomenklatura” i sformułowania „partia i rząd” tak jak w czasach PRL.

Wstydzę się widząc jak opluwani są ludzie, którym należy się szacunek za to, co zrobili dla wolnej Polski.

Można oczekiwać, że PiS będzie się starał pomniejszyć mój protest i będzie szukał na mnie „haków”. Postanowiłem mu to ułatwić i wskazać pierwszy punkt zaczepienia (inne będą sobie musieli wymyślić).

Od kilku lat choruję na depresję, więc jestem tzw. osobą chorą psychicznie. Ale takich osób jak ja jest w Polsce kilka milionów i

jako funkcjonują w sposób mniej więcej normalny, często nawet nie wiadomo o ich chorobie. Zresztą sformułowanie „choroba psychiczna” odnosi się również np. do takich dolegliwości jak bezsenność, czy jękanie się, więc niekoniecznie musi być związane z niepoczytalnością. To, co na pewno jest związane z moją chorobą to, to problemy ze snem i łaknieniem, zmniejszenie energii, tendencję do odkładania wszystkiego na później (prokrastynacja) i że widzę rzeczywistość w bardziej czarnych barwach niż większość „normalnych” ludzi. Ale w tej sytuacji to nawet dobrze, bo potrafię dostrzec bardzo niepokojące sygnały wcześniej niż inni i silniej na nie reagować. I może też łatwiej mi poświęcić swoje życie, chociaż zapewniam, że wcale nie tak łatwo.

Cóż mogę jeszcze dodać – poglądy takie jak ja wyraża wiele osób z mojego otoczenia, publicystów, czy polityków, więc nie wynikają one z mojego spaczony odbioru rzeczywistości.

A dlaczego tak radykalna forma protestu? Bo sytuacja jest dramatyczna. Nie chodzi o to, że rząd popelnia mniej czy więcej błędów (każdy rząd to robi) ale, że ten rząd wstrząsa podstawami naszej państwowości i funkcjonowania społeczeństwa. Natomiast większość społeczeństwa śpi, nie zwraca uwagi, co się dzieje i trzeba je z tego snu obudzić.

Urodziłem się w 1963 r., dlatego jestem w tej dobrej sytuacji, że pamiętam PRL, pamiętam „Solidarność”, odzyskiwanie niepodległości i kształtowanie się naszej demokracji. Dzięki temu mogę lepiej ocenić to, co się teraz dzieje.

Kiedy wybuchła „Solidarność” byłem jeszcze w liceum. I w tym liceum z kolegami zakładaliśmy Samorządne Zrzeszenie Uczniowskie, bo nie było wszak „Solidarności” dla niepełnoletnich uczniów.

13 grudnia byłem już studentem i nie spałem do południa tylko roznosiłem pierwsze ulotki.

W czasie stanu wojennego robiłem to, co miliony innych ludzi w Polsce – roznosiłem ulotki, chodziłem na demonstracje, słuchałem Wolnej Europy, zapalałem świeczki w oknach.

4 czerwca 1989 z radością wziąłem udział w pierwszych częściowo wolnych wyborach i potem we wszystkich następnych.

Mój wkład w odzyskanie niepodległości był mikroskopijny, wstydzę się, że do tej pory tak mało zrobiłem dla Ojczyzny. I wiem, że muszę to zmienić.

ŻYCIORYS

Piotr Szczęśny ur. w Krakowie 6 VII 1963, zm. w Warszawie 29 X 2017. W czasie studiów członek NZS, uczestniczył w strajku okupacyjnym w Collegium Novum w grudniu 1981 roku. W 1986 ukończył studia na Wydziale Chemii Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Po studiach pracował jako asystent w Zakładzie Metod Obliczeniowych Chemii UJ. W 1993 r. został zatrudniony w projekcie rządu amerykańskiego USAiD Local Environmental Management Project, stanowiącego pomoc we wprowadzaniu w polskich samorządach nowoczesnych zasad zarządzania ochroną środowiska.

Następnie współpracował jako trener i konsultant z samorządami m.in. w Bielsku-Białej, Rydułtowach, Łęcznej, Liwie, Koninie, Cieszynie, Przemyslu, Birczy, Dubiecku, Fredropolu, Krzywoczu, Medyce, Orłach, Stubnie, Żurawicy, Tarnowie, Wąbrzychu, Żelechowie, Miastkowie Koscielnym, Włodawie, Dalezycach, Wąbrzeźnie, Hrubieszowie, Grybowie.

Był stałym współpracownikiem Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej, jednej z kluczowych instytucji pozarządowych wspomagających polskie samorządy we wdrażaniu nowoczesnych form zarządzania. Brał udział w programach: Decydujmy Razem, Szkoła Współpracy, Szkolenia Generalne dla Korpusu Służby Cywilnej, Sprawny Samorząd, Akademia Lokalnej Polityki Publicznej, Program Aktywizacji Obszarów Wiejskich.

Poza tym współpracował z EuroInfo Centres, British Council, Fundacją Batorego, Fundacją Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego oraz Polską Agencją Rozwoju Przedsiębiorstw. Był współzałożycielem Stowarzyszenia Konsultantów i Trenerów MATRIK i członkiem jego kadry Szkoły Trenerów Zarządzania. Uzyskał międzynarodowy certyfikat ówczesnego Thames Valley University (obecnie University of West London) w zakresie treningu, uczenia się i rozwoju.

Pracował jako ewaluator w programie unijnym Leonardo da Vinci/Erasmus+, który dotyczył poprawy jakości systemów kształcenia i szkolenia zawodowego oraz dostosowania systemu edukacji do potrzeb rynku pracy.

Był członkiem Stowarzyszenia MENSA Polska, a także prywatnie autorem wierszy, limeryków i „lepiuchów”.

Dnia 19 października 2017 roku, puściwszy z megafonu piosenkę „Kocham wolność” Chłopców z Placu Broni, dokonał aktu samospalenia przed Pałacem Kultury i Nauki w Warszawie, protestując przeciwko łamaniu zasad demokracji oraz polityce rządu Prawa i Sprawiedliwości. (Źródło: Wikipedia)

15 maja 2022 roku minęło 20 lat od dnia wydania pierwszego numeru „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO”.
W tym czasie ukazało się na naszych łamach sporo tekstów, które – jak nam się wydaje – warto przypomnieć.

Nie żałuję Hansa Klossa

Rozmowa ze STANISŁAWEM MIKULSKIM, aktorem teatralnym i filmowym

- Nie lubi Pan dziennikarzy...?

- To niezupełnie tak. Ale – niestety – nie wszyscy są solidni, niektórzy próbują pójść na łatwiznę. Biorę gazetę do ręki, a tam wywiad, którego nie udzieliłem. Gdyby zawarte w nim informacje były chociaż prawdziwe, aktualne, to jeszcze bym to jakoś przeżył. Zupełnie niedawno przeczytałem taką kompilację o sprawach, które świeże były lat temu pięć, siedem. A rozmowa ze mną przedstawiona była niemal jako news. To skrajny przykład nierzetelności, tak robiących dziennikarzy nie można lubić czy szanować. Ale nie o tym mamy przecież rozmawiać.

- Na pozycji numer jeden w pańskiej filmografii wpisano „Pierwszy start” Leonarda Buczkowskiego z 1950 roku. Zagrał pan w nim junaka Franka ze szkoły szybowcowej Służby Polsce. To pierwszy „mundurowy” występ – czyli od niego zaczęła się pańska „miłość” do uniformu?

- Trudno mówić o „miłości”, chociaż rzeczywiście, w różnego rodzaju mundurach wystąpiłem w kilku, a raczej kilkunastu, filmach. Po – nomen omen – „Pierwszym starcie” była nieduża rola w „Cieniu” Jerzego Kawalerowicza, zaraz potem, w roku 1955, postać porucz-

nika w „Godzinach nadziei” Jana Rybkowskiego. To była zresztą bardzo ciekawa realizacja. W lubuskim Łagowie trzeba było wynająć cały dom wczasowy dla obsady filmu, którą tworzyły trzy aktorskie szkoły: warszawska, krakowska i łódzka. Plus jeszcze studenci krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. W tym filmie nie było statystów, właśnie studenci decydowali o jego obliczu. „Godziny nadziei” do dziś uważa się za jeden z obrazów początkujących słynną później w świecie Polska Szkołę Filmową.

- Już po roku można było pana zobaczyć w – również reprezentatywnym dla tego nurtu – „Kanale” Andrzeja Wajdy. Rok 1957 to policjant Piotr w debiutanckiej komedii Tadeusza Chmielewskiego „Ewa chce spać”. Czyli jednak od munduru nie dało się uciec?

- Nie udało się uciec także w życiu prywatnym. Po roli w „Pierwszym starcie” dostałem propozycję angażu do teatru. Przekonywano mnie, że już pracując na scenie, uniknę trzech lat studiów w Wyższej Szkole Aktorskiej, i że po roku będę mógł zdać egzaminy eksternistyczne. Moja radość trwała około trzech tygodni, bo inna propozycja tym razem nie do odrzucenia – przyszła z... wojska. Stałem przed obliczem porucznika, pokazałem mu

pismo od dyrektora teatru, powiedziałem, że jestem niezbędny – bo obsada, bo repertuar i tak dalej... A on spojrział na mnie przenikliwie i powiedział: „No tak, dobrze, to do jakiej formacji chcecie?”. I w ten sposób zostałem artylerzystą-przeciwlotnikiem.

- Po opuszczeniu szeregów armii zagrał pan w filmach, o których już mówiliśmy. Po nich były jeszcze – między innymi – „Zamach”, „Skapani w ogniu”, „Barwy walki”, „Popioły”, „Bicz Boży” i wiele innych. Aż nadszedł rok 1965, a w nim narodziła się postać, która przyniosła panu sławę nie tylko w Polsce. Nie odnosi pan wrażenia, że udział w „Stawce większej niż życie” – najpierw teatralnej, dwa lata później filmowej – zdeterminował w jakiś sposób pańskie dalsze aktorskie losy?

- Ja nie odnoszę takiego „wrażenia” – ja po prostu wiem o tym! Ale tak się w moim życiu ułożyło i już! Jednak – to a’propos niektórych tekstów, także wywiadów – nie można pisać, że „Mikulski bardzo żałuje roli Klossa”. Bzdura! Ja niczego nie żałuję. Wręcz przeciwnie – twierdzę, że wcielenie się w tę postać dało mi ogromną satysfakcję i bardzo się liczy w moim dorobku, chociaż nie traktuję gry w „Stawce” za moje szczytowe osiągnięcie aktorskie, ponieważ wyżej oceniam jednak pracę w teatrze. No cóż, a fakt, że dla wielu widzów stałem się aktorem jednej roli...? O Cybulskim też niektórzy mawiają, że zagrał jedną świetną rolę Maćka w „Popiele i diamentie”...

- Ta jedna rola, z którą jest pan nadal identyfikowany, to jednak ciągle Hans Kloss... W jaki sposób doszło do tego, że właśnie panu powierzono tę rolę?

- Nie było mowy o żadnym castingu. Mogę się tylko domyślać, że był to wpływ moich filmowych postaci „mundurowych”, o których mówiliśmy. W roku 1964 przenieśliśmy się z Teatru imienia Juliusza Osterwy w Lublinie do Warszawy. Byłem zauważany i najprawdopodobniej ktoś po prostu odpowiedział realizatorom, że może Mikulski się nada.

- „Stawka większa niż życie” nie zestarzała się i do dziś oglądająca ją po raz pierwszy – a jest ku temu nadal wiele okazji – czynią to z zapartym tchem. Z czego wynika fenomen tego serialu?

- Z trzech rzeczy: z bardzo dobrze napisanego scenariusza (Andrzeja Zbycha, czyli Andrzeja Szyplowskiego i Zbigniewa Sajfana – przyp. red.), z bardzo dobrej reżyserii i świetnej obsady ról aktorami z „najwyższej półki”. Pierwszy spektakl emitowanego wówczas na żywo „Teatru Sensacji” reżyserował Janusz Morgenstern. Potem przekazał „pałeczkę” Andrzejowi Konicowi, który był reżyserem wszystkich pozostałych odcinków teatralnych. Cieszyły się one tak dużą popularnością, że postanowiono nakręcić

serial filmowy. Pierwotnie miało być sześć odcinków, ale rozpoczęła się ogromna akcja na rzecz „Stawki”, przychodziły setki listów, bardzo zaangażowała się telewizja i w konsekwencji, w latach 1967 i 1968 powstało osiemnaście odcinków.

- Które zdobyły sobie tak ogromną rzeszę widzów z kilku już pokoleń, że trudno to przecenić. Nie tylko przecież w Polsce – serial był pokazywany w wielu krajach, głównie Europy Środkowo-wschodniej, ale także na przykład w... Skandynawii?

- Konkretnie w Szwecji. To zupełnie prawdziwa historia, bo tam – pomimo oczywistej fikcji literackiej – potraktowano „Stawkę” jako obraz dający wyobrażenie o okupacji w Polsce. O łapaniach, aresztowaniach, brutalnych przesłuchaniach, obozach koncentracyjnych, o partyzancie. U nas mawiano, że to bzdura, że ktoś taki jak Kloss nie mógłby funkcjonować wśród Niemców tak długo, że historia nie odnotowała takich faktów jak te przedstawione w serialu. Oczywiście, zgadzam się z tym. Ale przecież w przypadku tego serialu nie chodziło o dokument, tylko o rozrywkę dla widza. I to się wszystkim autorom filmu z pewnością udało.

- Praca przy serialu musiała być intensywna. Czy w pańskim przypadku odbiła się w jakiś zły sposób na wykonywaniu innych aktorskich zobowiązań, na życiu rodzinnym?

- Sprawy aktorskie trzeba było uregulować wcześniej, a z życiem rodzinnym nie było aż tak źle. Co prawda byłem poza domem półtora roku, kręciliśmy w różnych miejscach – w Warszawie, Łodzi, Olsztynie, Wrocławiu, Trójmieście, Krakowie i wielu innych miejscach – ale prawie nigdy tak, żeby wszyscy jednocześnie. Zawsze mieliśmy jakieś dni wolne, poza tym w połowie realizacji wszyscy skorzystaliśmy z bodajże dwutygodniowej przerwy urlopowej. Średnio wytwórnicy opuszczały jeden odcinek miesięcznie. Przy dzisiejszej technice trwałoby to oczywiście dużo, dużo krócej.

- Czy za udział w „Stawce” otrzymał pan jakieś znaczące honorarium? Takie porównywalne z dziś wpływającymi na konta aktorów głównych serialowych ról?

- To nie były jakieś „kokosy”. Miałem co prawda maksymalną stawkę, do dziś pamiętam dokładnie: tysiąc czterysta czterdzieści złotych. Kręciliśmy trzy serie po sześć odcinków, w każdej miałem jakieś osiemdziesiąt dni zdjęciowych. Obliczyłem kiedyś, że zarobiłem w sumie ponad trzysta tysięcy złotych, co podzielone przez półtora roku dawało prawie dwadzieścia tysięcy miesięcznie. Nie było to mało, bo stanowiło około dziesięciu średnich pensji w kraju. Dzisiaj jednak pierwszoplanowy, popularny aktor może zażądać za dzień zdjęciowy

nawet kilka tysięcy złotych i to są już zupełnie inne pieniądze.

- Pozwoli pan – na zakończenie naszej rozmowy: miał pan w swoim życiu kilka epizodów poza aktorstwem. Jednym z nich było objęcie w latach 1988-1990 funkcji dyrektora Ośrodka Kultury Polskiej w Moskwie. Decydując się na ten krok nie obawiał się pan krytyki środowiska filmowego i aktorskiego?

- W pierwszym odruchu na propozycję odpowiedziałem: „Nie, mnie to nie interesuje”. Ale to nie z obawy o jakieś negatywne opinie na ten temat. Później rozmawiałem z moimi bliskimi, którzy mnie przekonali mówiąc, że warto spróbować, że przecież nie odchodzi się z kręgu kultury, że warto pozyskać nowe doświadczenia. I nie żałuję, że posłużyłem. Poznałem trochę lepiej ten kraj bywając przy okazji różnych działań Ośrodka w przeróżnych miejscach od Brześć do Irkucka, bo przecież tak ogromną przestrzeń obejmowała działalność Ośrodka. Te doświadczenia to naprawdę cenny nabytek.

- Było jeszcze telewizyjne „Kóło Fortuny”?

- To znowu była propozycja, która mnie zaskoczyła. Bo niby miałem jakieś wcześniejsze doświadczenia prenterskie, między innymi z Kołobrzegu, z prowadzenia Festiwalu Piosenki Żołnierskiej. Ale żadnych z telewizji. Wyraziłem zgodę pod warunkiem, że nakręcimy jeden odcinek próbny. Nakręciliśmy – realizatorzy byli zadowoleni, ja też nie miałem do siebie jakichś większych zastrzeżeń. I „Kóło” prowadziłem prawie trzy lata. Dokonałem kilku zmian, uaktywniłem sympatyczną panią Magdę, która była wcześniej martwą istotą odkrywającą literki. Przekonałem ją, żeby się trochę ruszała, powiedziała czasem coś dowcipnego. Sam też starałem się ruszać, chodzić między mocno przecież stremowanymi uczestnikami programu stojącymi za tym „bufetem”. Wydaje mi się, że to wszystko razem wzięte odniosło pożądaną skutec.

- Teraz już naprawdę ostatnie pytania: proszę powiedzieć, jaki żywot pędzi Stanisław Mikulski na emeryturze? I czy możemy się spodziewać, że zobaczymy pana w jakimś nowym filmie?

- Jestem człowiekiem aktywnym na tyle, na ile pozwala mi moje siedemdziesiąt pięć lat. Ale nie jest tak źle, radzę sobie. Mam przyjemną chałupkę na Mazurach i już w marcu pojedę tam na rekonesans, potem posiedzę do jesieni. Jest skraweczek ziemi, jak zwykle będzie co robić. Teraz – jak niedźwiedz – zapadam w sen zimowy. Czasami, gdy się przebudzę, to trochę pomajsterkuję w domu. To też lubię robić. Co do drugiej kwestii: jeżeli się zdarzy jakaś ciekawa propozycja, to nie odmówię.

Rozmawiała MONIKA MAŃKOWSKA

Świąt spędzonych w gronie najbliższych, zdrowego i hojnego Gwiazdora, zdrowia, spokoju ducha, sukcesów zawodowych i osobistych, spełnienia najskrytszych nawet marzeń i planów, sporo uśmiechu i jak najmniej łez, a także udanej zabawy sylwestrowej i dobrze schłodzonego szampana z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego 2005 Roku życzą wszystkim Czytelnikom i Przyjaciółom „Twojego TYGODNIA” Monika i Tomasz Mańkowscy z Zespołem Redakcyjnym

DUSZNIKI • KAZIMIERZ • OBRZYCKO • OSTROBÓRÓG • PNIEWY • ROKIETNICA • SUCHY LAS • SWARZĘDZ • SZAMOTULY • TARNOWO PODGÓRNE • WRONKI

60-184 Poznań, ul. Złotowska 85, tel. 868-44-61, AUTO GRAP fax 894-60-06

AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI SAMOCHODÓW POWYPADKOWYCH WSZYSTKICH MAREK

KOMPLEKSOWE NAPRAWY SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I DOSTAWCZYCH SPECJALIZACJA SAMOCHODY FRANCUSKIE

AUTO ZASTĘPCZE ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE ISO 9001:2000

Dwutygodnik. Ukazuje się od 15 maja 2002 roku.

Rok III Numer 26/71 22 grudnia 2004 ISSN 1643-9856 www.twojtydzien.wp.pl e-mail: twojtydzien@wp.pl Nr indeksu 379001 CENA 1,50 zł (zaw. 70-100)

Tylko 1,50 zł

TWOJY TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI

Nie żałuję Hansa Klossa strona 3-4

Autym Cybulskim „Twojego Tygodnia” - swój bójko Narodzinie najłepo i zawsze - Stanisław Kloss - grudzień 2004

W NUMERZE

KONKURS Z AVONEM str. 2

ZNANI O SOBIE K. Łaski, wójt Gminy Rokietnica str. 4

TAK MYŚLE Zaduna i Święta str. 6

SWARZĘDZ Afera nadal chora str. 6

PRĘSTO Z DUSZNIK str. 7

ALBUM PAR MAŁŻEŃSKICH Z ROKIETNIC str. 8-9

Milony dla Suchego Łazu str. 10

CIEKAWOSTKI KOSMETYCZNE NA KARNAWAL str. 11

BUDUJ Z „TWOIM TYGODNIEM” str. 13

Sznajpa z generałem str. 14

Nowy Seat Toledo str. 16

Do kina za darmo z „Twoim TYGODNIEM” Szczygóły na stronie 11

Następny numer ukazuje się w środę 22 grudnia

Twój TYDZIEŃ Z SUCHEGO LASU

CZEKAMY NA WASZE MAILE

ttw.suchylas@wp.pl

Otwarto nową świetlicę

10 grudnia był ważnym dniem dla mieszkańców Złotnik Wsi, tego dnia bowiem odbyło się oficjalne otwarcie tak bardzo potrzebnej w tym miejscu świetlicy. W spotkaniu z tej okazji uczestniczyli Grzegorz Wojtera – wójt gminy Suchy Las oraz liczni goście, w tym radni Rady Gminy Suchy Las.



Pani sołtys Ewa Korek



Tego wieczoru w Złotnikach padło sporo podziękowań i ciepłych słów pod adresem tych, dzięki którym ten obiekt powstał. Były przemówienia, oklaski, życzenia (jesteśmy przecież w okresie przedświątecznym), nie zabrakło również okazałego tortu, którym sprawiedliwie się podzielono.

Za salą powstały pomieszczenia magazynowe, techniczne i kuchenne z odrębnymi wyjściami, co ma ułatwić komunikację. W ramach inwestycji został również zagospodarowany teren wokół budynku. Powstały miejsca parkingowe, a na dziedzińcu, na który można wyjść z sali wielofunkcyjnej, znajduje się strefa do odpoczynku z



Świetlica wiejska w Złotnikach Wsi (ul. Słoneczna 20) to nowoczesny, energooszczędny, klimatyzowany budynek, dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Jest on jednokondygnacyjny z częściowym poddaszem, spełniającym funkcje techniczne. Główne wejście do budynku zostało zadaszone i prowadzi do holu, szatni, biura i sanitariatów. Dalej znajduje się przestronna sala wielofunkcyjna, mieszcząca od 80 do 100 osób, z akustycznym wysokim sufitem i akustycznymi panelami na ścianach, z projektorem, elektrycznymi roletami i dodatkowo kotarami.



FOT. (6X) – TOMASZ MAŃKOWSKI

naturalnych materiałów – z drewnianą pergolą i ławkami. Wykonano także nasadzenia i wybudowano oświetlenie.

Całość została ogrodzona i wyposażona w monitoring. Przy tej okazji powstał także ciąg pieszy prowadzący od ulicy Słonecznej do osiedla mieszkaniowego.

Oficjalne otwarcie świetlicy rozpoczęło się 10 grud-

nia o godzinie 17 (było także wspólne zapalenie lampek na choince), ale tego samego dnia kilka godzin wcześniej (o godzinie 14) odbyły się w tym obiekcie warsztaty dla dzieci i dorosłych. Uczestnicy tych zajęć uczyli się tworzenia ozdób choinkowych, zdobienia pierników, było również potem wspólne strojenie świątecznej choinki

oraz niespodzianka dla dzieci od Mikołaja, był poczęstunek przygotowany przez panie ze złotnickiego Koła Gospodyń Wiejskich.

Sołtyska Ewa Korek, podkreśliła, że ta świetlica powstała dzięki zaangażowaniu Grzegorza Wojtera – wójta gminy Suchy Las oraz radnych tej i poprzedniej kadencji Rady Gminy. (na)

GRZEGORZ WOJTERA, wójt gminy Suchy Las:



– Świetlica w Złotnikach Wsi, którą mieliśmy okazję 10 grudnia oficjalnie otwierać nie powstałaby gdyby nie aktywność mieszkańców Złotnik Wsi i pilnowanie tego tematu przez panią sołtys Ewę Korek... Pamiętam nasze spotkanie 5 lat temu w ówczesnej świetlicy w Złotnikach Wsi, która nie pozwalała na organizowanie oprócz zebrania wiejskich praktycznie żadnych innych aktywności lokalnych. Pomieszczenie to było częścią socjalną budynku mieszkaniowego, który jest zasobem lokalnym gminy Suchy Las. Stanęliśmy wtedy wspólnie, z mieszkańcami, przed dylematem, czy remontować i adaptować do potrzeb świetlicy wiejskiej obiekt po przedszkolu, czy pójść krok dalej i podjąć decyzję o wybudowaniu nowego budynku. Dzisiaj bardzo się cieszę, że zwyciężyła po spotkaniach z mieszkańcami ta druga koncepcja. W podjęciu tej decyzji pomogło nam zapewnienie mieszkańców, że chcą i potrafią ten nowy budynek wykorzystać, wypełnić społeczną treścią. Znam mieszkańców Złotnik, znam panią sołtys Ewę Korek i wierzę, że ta świetlica będzie tętniła życiem, że będzie miejscem wielu ciekawych spotkań, ciekawych projektów, miejscem ważnych wydarzeń dla mieszkańców Złotnik Wsi, która dynamicznie się rozwija. Ta nowa świetlica zdecydowanie pozytywnie wpłynie na integrację lokalnej społeczności. Tam mogą się odbywać ciekawe warsztaty dla dzieci, spotkania seniorów... Wiele ciekawych imprez. Wyobrażnia dobrych społeczników, a takich w Złotnikach Wsi nie brakuje, nie zna granic, dlatego jestem bardzo dobrej myśli co do sposobu i częstotliwości wykorzystania tego obiektu. Ważne także jest i to, że jest to kolejny obiekt w naszej gminie, który może być także wykorzystywany komercyjnie. On jest zresztą również do tego doskonale przygotowany i może komercyjnie gościć nie tylko mieszkańców Złotnik Wsi, nie tylko mieszkańców naszej gminy, ale także gości z zewnątrz, którzy przy okazji będą mieli możliwość lepiej poznać tę ciekawą miejscowość. Świetlica wiejska w Złotnikach Wsi została oficjalnie otwarta 10 grudnia, a ja życzę wszystkim, by było to miejsce, w którym dobrze i miło spędza się wolny czas.

ZAPRASZAMY
od poniedziałku do soboty
i w niedziele handlowe

GALERIA
SUCHOLESKA

GALERIA
SUCHOLESKA

ROSSMANN

akcent

WINDA

www.galeriasucholeska.pl
<https://pl-pl.facebook.com/galeriasucholeska/>

Karta Mieszkańca Gminy Suchy Las – jedna karta, wiele możliwości

Sucholeska Karta Mieszkańca SLJestemstad nabiera rumieńców. Jest już kilkuset użytkowników zarejestrowanych w programie. Pierwsi posiadacze Karty już korzystają z profitów. Pamiętajmy jednak, że aby korzystać z rabatów i ulg należy posiadać Kartę Mieszkańca. Trzeba o nią zawnioskować zaraz po rejestracji. Przygotowaliśmy wskazówki, które pomogą Państwu w kilku krokach zawnioskować i być szczęśliwym posiadaczem naszej Karty.

JAK DOŁĄCZYĆ DO PROGRAMU?

1. Pobierz aplikację mobilną Suchy Las – jestem stąd ze sklepów z aplikacjami: Google Play; App Store; Huawei Store.
2. Zarejestruj się jako użytkownik.
3. Potwierdź link przesłany na podany adres e-mail.
4. Teraz możesz zalogować się w aplikacji lub na stronie www.sljestemstad.pl.
5. Zawnioskuj o Kartę Mieszkańca poprzez aplikację lub na stronie www.sljestemstad.pl.
6. Do wniosku należy dołączyć drogą elektroniczną zdjęcie i pierwszą stronę PIT z potwierdzeniem UPO w przypadku deklaracji podatkowych przesyłanych drogą elektroniczną albo pierwszą stronę z pieczętą PIT z Urzędu Skarbowego lub z potwierdzeniem nadania przesyłki poleconej*.
7. Po akceptacji wniosku przez pracownika Urzędu Gminy Suchy Las można dołączyć do konta swoje dzieci – ich karty będą widoczne w aplikacji poprzez „kafelek” – zmien kartę.
8. Można opcjonalnie wnioskować o kartę fizyczną – jej koszt to 12,30 zł.
9. Korzystaj z profitów i funkcjonalności: portalu www.sljestemstad.pl oraz **aplikacji Suchy Las – jestem stąd**.

W przypadku braku możliwości technicznych do wykonania działań wskazanych powyżej, zapraszamy do bezpośredniego kontaktu z Referatem Promocji Gminy w Urzędzie Gminy Suchy Las poprzez www.suchylas.ustaltermin.pl. Na wizytę należy stawić się z dokumentami wskazanymi w pkt 6 i z wnioskiem (do pobrania przez sljestemstad.pl) o wydanie karty. Na spotkanie można umawiać się w każdy poniedziałek w g. 14.00-17.00.

*Wszystkie rodzaje dokumentów niezbędne do ubiegania się o Sucholeską Kartę Mieszkańca wymienione są w regulaminie na stronie sljestemstad.pl/regulamin.

**Witamy
w gronie partnerów!**

System usług dla Partnerów Gminy Suchy Las

Karty Mieszkańca stanowi inicjatywę Gminy Suchy Las, zaprojektowaną w celu zachęcenia lokalnych przedsiębiorców i instytucji do aktywnego promowania swoich usług poprzez system zniżek i ulg.

W zamian Gmina Suchy Las oferuje Partnerom szeroką reklamę w mediach – w prasie, radiu, Internecie i poprzez spoty filmowe! Partnerzy mają też niezastąpione narzędzie bezpośredniego kontaktu z klientami poprzez aplikację Karty Mieszkańca Suchy Las - jestem stąd.

JAK ZOSTAĆ PARTNEREM KARTY MIESZKAŃCA

1. Zarejestruj konto w serwisie

Załącz konto poprzez naszą stronę internetową lub bezpłatną aplikację dostępną na platformę Android oraz iOS. Możesz też skorzystać z pomocy pracowników Referatu Promocji Gminy w Urzędzie Gminy Suchy Las.

2. Złóż wniosek o utworzenie konta Partnera!

Po złożeniu wniosku o kartę i grupę bonifikat pracownik Urzędu Gminy Suchy Las zweryfikuje Twoją firmę i zaakceptuje konto.

3. Pobierz aplikację mobilną

Korzystasz z serwisu internetowego? Nie zapomnij, że profity możesz obsługiwać, korzystając z bezpłatnej aplikacji mobilnej. To prosty sposób weryfikacji uprawnień mieszkańców do Twoich profitów.

4. Korzystaj

Od teraz możesz korzystać w pełni z możliwości Partnera Karty Mieszkańca.

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI

Punkt obsługi: Urząd Gminy Suchy Las, ul. Szkolna 7
Zadzwoń do nas: +48 61 8926-287

Napisz do nas: promocja@suchylas.pl



Tutaj + płacisz podatki = Tutaj + otrzymujesz profity



Aplikacja już do pobrania!



WWW.SLJESTEMSTAD.PL



Robimy serduszka na WOŚP



13 stycznia spotkamy się wspólnie w Centrum Kultury i zrobimy serduszka na WOŚP. Z materiału, włóczki, tektury, wypchane czy płaskie... wszystkie wykonane serduszka zasilą kiermasz podczas 32. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy! Zapraszamy w godz. 10:00-16:00! Wstęp wolny! Siema!

Za moim oknem widzę niebo



Zapraszamy serdecznie na wystawę malarstwa Tomasza Bukowskiego – malarza, kierownika XVII Pracowni Rysunku Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu. Wernisaż wystawy *Za moim oknem widzę niebo* odbędzie się w piątek 12 stycznia o godz. 18:00 w holu CKiBP.

Wystawa przedstawia serię obrazów w kształcie domów. Forma obrazów daje nam poczucie, że oglądamy coś, co jest normalnie zamknięte, niedostępne z zewnątrz. Wpatrując się w treść obrazu możemy dostrzec, że każdy z tych domów ma swój odrębny styl, swój charakter, ukazany poprzez rytm pędzla, powtarzalność wzorów, wielowarstwowość, fakturę oraz kolor. Każdy „domek” jest też niesymetryczny i nieidealny, przetyarty.

W malarstwie dr hab. Tomasza Bukowskiego proces tworzenia jest równie ważny jak dzieło. Przy odbiorze wystawy warto jest nie tylko patrzeć na formę, ale doświadczyć przestrzeni wypełnionej tożsamością obrazów.

Wystawa potrwa do 26 stycznia. Wstęp wolny. Zapraszamy.



Obchody roku Wisławy Szymborskiej

Kończy się rok 2023, więc czas na podsumowanie obchodów roku Wisławy Szymborskiej, który uczciliśmy w Centrum Kultury organizując warsztaty kolażu oraz konkursy fotograficzny i recytatorski.



3 lipca, w ramach obchodów 100. urodzin Wisławy Szymborskiej, w holu Centrum Kultury odbyły się warsztaty kolażu. W warsztatach brały udział dzieci z półkolonii organizowanych wspólnie z Fundacją 1 Uniwersytet oraz mieszkańcy gminy.

Punktem wyjścia do naszego spotkania były wyklejanki, które robiła Wisława Szymborska, ale dzięki prowadzącemu warsztaty Tomaszowi Bukowskiemu, uczestnicy poznali również inne formy kolaży i tworzących je artystów. Każdy z uczestników wykonał własne prace, z których udało nam się stworzyć piękną wystawę.

Z okazji roku Wisławy Szymborskiej, zorganizowaliśmy również wakacyjny konkurs fotograficzny. Noblistka miała słabość do fotografowania się z tablicami drogowymi

z zabawnymi nazwami miejscowości, więc zaprosiliśmy wszystkich do wspólnej zabawy na facebooku. Na profilu Centrum Kultury uczestnicy zamieszczali swoje zdjęcie z wakacyjnych wojaży z tablicą z zabawną nazwą miejscowości i brali udział w *loteryjce*. Nagrodami były kubki, torby, termosy, notesy, oczywiście z cytatami z wierszy Wisławy Szymborskiej.

9 listopada na sali widowiskowej Centrum Kultury i Biblioteki Publicznej odbył się XXII jesienny konkurs recytatorski, tym razem pod nazwą *Nic dwa razy*, nawiązującą do wiersza patronki tegorocznego konkursu. Poczynaniom młodych recytatorów bacznie przysłuchiwały się jurorki: Ula Kijak, Kornelia Trawkowska i Anna Jaworska.

Po wysłuchaniu 30 recytatorów ze szkół podstawowych z terenu

gminy Suchy Las, jury postanowiło przyznać następujące nagrody:

W kategorii klas I-III wyróżnienia honorowe otrzymały: **Laura Kwiatkowska** i **Antonina Roszczak** z Zespołu Szkół w Chludowie filia w Gołęczewie wyróżnienie otrzymała **Zofia Rudzińska** z Prywatnej Szkoły w Biedrusku,

* 3. miejsce otrzymała: **Rozalia Kozłowska** z Prywatnej Szkoły w Biedrusku,

* 2. miejsce otrzymała: **Amelia Dopierała** z Zespołu Szkół w Chludowie filia w Gołęczewie,

* 1. miejsce otrzymał: **Tigran Moska** z Zespołu Szkół w Biedrusku

W kategorii klas IV-VI wyróżnienia honorowe otrzymały: **Katarzyna Kryszak** i **Gabriela Napierała** ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Suchym Lesie oraz **Blanka Sicińska** z Prywatnej Szkoły w Biedrusku wyróżnienie otrzymała: **Rita Pawlak** z Prywatnej Szkoły w Biedrusku,

* 3. miejsce otrzymała: **Hanna Lisiecka** ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Suchym Lesie

* 2. miejsce otrzymała: **Julia Rytłewska** z World Primary School

* 1. miejsce otrzymała: **Natalia Zin** z World Primary School

W kategorii klas VII i VIII
* 1. miejsce otrzymał **Aleksander Śmiglak** z Prywatnej Szkoły w Biedrusku

BAJANIE NA DYWANIE

Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna Gminy Suchy Las

Gdzie ty jesteś, koguciku?

12.01.2024 // godz. 16.00

Zapraszamy dzieci od 3-5 lat z opiekunami

Zapisy w bibliotece lub telefonicznie: 61 25 00 401

Ilustracja: Anna Kaźmierak
Wydawnictwo Wytwórnia, Warszawa 2023.

WWW.OSRODEKKULTURY.PL

Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna Gminy Suchy Las
ul. Szkolna 16
62-002 Suchy Las

tel. 61 2500 400
www.facebook.com/CKiBP
kontakt@osrodekkultury.pl

Finał Konkursu na Szopkę Bożonarodzeniową

4 grudnia zakończył się Konkurs na Szopkę Bożonarodzeniową 2023. W tym roku, w konkursie wzięło udział 26 szopek, w 7 różnych kategoriach.

Nasi jurorzy Barbara Mossor-Wilińska, Ewa Kijuć i Tomasz Bukowski spotkali się 7 grudnia 2023 i wyłonili 7 zwycięzców nagród głównych oraz przyznali 7 wyróżnień. Decyzja była wyjątkowo trudna, prace były bardzo kreatywne i świetnie wykonane. Wręczenie nagród odbyło się 9 grudnia w czasie Sucholeskiej Noelki. Nagroda główna w kategorii indywidualnej wynosiła 500 zł, natomiast w kategorii zbiorowej 700 zł.

Nagrodę główną w kategorii indywidualnej dzieci powyżej 8 lat zdobyła **Anna Majewska**.

Nagrodę główną w kategorii indywidualnej młodzieży powyżej 12 lat zdobyła **Laura Wieloch**.

Nagrodę główną w kategorii indywidualnej dorośli powyżej 18 lat zdobyła **Anna Golecz**, wyróżnieni w tej kategorii zostali **Malwina Kaźmierczak**, **Stanisława Zuban** i **Lukasz Woźniak**.

Nagrodę główną w kategorii zbiorowej dzieci do lat 6 zdobyła **Grupa Elfów z Przedszkola Leśnych Ludków** pod opieką **Jolanty Biedy**. Wyróżnienie powędrowało do **Grupy Wiewiórek z Przedszkola w Gołęczewie** pod opieką **Julii Żuberek**.

Nagrodę główną w kategorii zbiorowej dzieci w wieku 7-9 zdobyły dzieci ze **Świetlicy Szkolnej w Szkole Podstawowej nr 1 im. Wojciech Bogusławskiego w Suchym Lesie** pod opieką **Katarzyny Kulas** i **Beaty Walczak**.

Nagrodę główną w kategorii zbiorowej młodzież w wieku 10-14 lat zdobyły **Klara** i **Sara Wieloch**.

Nagrodę główną w kategorii zbiorowej wielopokoleniowej/rodzinnej nagrodę główną zdobyła **Rodzina Bromber**. Wyróżnienia w tej kategorii powędrowały do **Jadwigi** i **Bibianny Kaźmierczak z tatą, Śnieżnej Ferajny** i **Rodziny Grabowskich**.

Nagrodę Publiczności w głosowaniu na Facebooku liczbą głosów 364 zdobyła **Śnieżna Ferajna**.

Harmonogram wydarzeń CKiBP

nazwa	data	miejsce
<i>Gdzie ty jesteś, koguciku?</i> Bajanie na dywanie warsztaty	12.01.2024 r., godz. 16:00	CKiBP Suchy Las biblioteka zapisy: 612 500 401
<i>Za moim oknem widzę niebo</i> Tomasz Bukowski wystawa	12.01.2024 r., godz. 18:00	CKiBP Suchy Las, hol wstęp wolny Wystawa czynna do 26.01.
Robimy serduszka na WOŚP warsztaty	13.01.2024 r., godz. 10:00-16:00	CKiBP Suchy Las wstęp wolny
Klub planszowy	19.01.2024 r., godz. 18:00	CKiBP Suchy Las, biblioteka zapisy: 612 500 401
Andrzej Piaseczny koncert	20.01.2024 r., godz. 19:00	CKiBP Suchy Las sala widowiskowa bilety wyprzedane
Książkolazy warsztaty	26.01.2024 r., godz. 16:00	CKiBP Suchy Las, biblioteka zapisy: 612 500 401
Finał WOŚP	28.01.2024 r.	Szczegóły wkrótce!

www.osrodekkultury.pl

WIĘCEJ INFORMACJI:

www.facebook.com/CKiBP

Zastrzegamy prawo zmian w programie

Niezwykłych,
świętecznych radości,
niezapomnianego smaku
świętecznych przysmaków
i wciąż nowych możliwości
w nadchodzącym Nowym Roku.

Niech magia Świąt Bożego Narodzenia
wypełnia ciepłem
wszystkie mroźne dni,
a blask gwiazd przypomina,
że czasem wystarczy tylko wypowiedzieć życzenie...

Spełnienia wszystkich świętecznych życzeń!

Katarzyna Kustoń
dyrektor Gminnego Ośrodka Sportu w Suchym Lesie
wraz z Pracownikami

OUTLET SKLEP

AGD

**Pralki
Suszarki
Lodówki
Zmywarki
Piekarniki
Płyty grzewcze
i inne**

Polska dystrybucja
Gwarancja 24m-ce
Faktura Vat 23%

Nowa lokalizacja ul. Diamentowa 5, 62-002 Suchy Las

www.wgniecione.pl

***Pełnych miłych niespodzianek
Świąt Bożego Narodzenia
oraz realizacji planów i marzeń
w Nowym 2024 Roku
wszystkim Mieszkańcom
Gminy Suchy Las
życzy
Edward Miśko
Prezes ZKP Suchy Las Sp. z o.o.
z Pracownikami***

 **ODKRYJ IDEALNE MIEJSCE
DLA TWOJEGO DZIECKA**

AKADEMOS Publiczne Przedszkole AKADEMOS w Złotnikach (gm. Suchy Las)

- 11 przestronnych, klimatyzowanych sal z nowoczesnym sprzętem multimedialnym
- Atrakcyjny teren rekreacyjny z dużym placem zabaw
- Kreatywna kadra zapewniająca interesujące i bezpieczne zajęcia
- Przedszkole połączone z prywatnym żłobkiem, dzięki czemu Twoje dziecko nie musi zmieniać placówki od 1 aż do 6 roku życia!

Przekonaj się, że Twoje dziecko **pokocha AKADEMOS**


Poznaj nas lepiej na www.akademospzedszkole.pl



Szanowni Mieszkańcy,
Przyjaciele Gminy Suchy Las,
Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
pragniemy złożyć Wam najserdeczniejsze życzenia.
Niech ten magiczny czas
napętni Wasze serca radością, spokojem i miłością,
a Święta spędzone w gronie rodziny i przyjaciół
przyniosą Wam wiele niezapomnianych chwil.
Życzymy Wam także zdrowia oraz wszelkiej pomyślności
w nadchodzącym Nowym 2024 Roku.
Niech będzie to rok nowych, udanych przedsięwzięć,
spełnienia marzeń i realizacji planów.
Dziękujemy Wam za Waszą współpracę i zaangażowanie
w rozwój naszej pięknej Gminy.
Zapraszamy do wspólnego, radosnego celebrowania
Bożego Narodzenia!

Przewodniczący
Rady Gminy Suchy Las
Radosław Banaszak
z Radnymi

Wójt
Gminy Suchy Las
Grzegorz Wojtera
ze współpracownikami



ZGK
SUCHY LAS

*Spędzonych w mitej
rodzinnej atmosferze
pełnych radości i zadowolenia
Świąt Bożego Narodzenia
oraz udanego 2024 Roku
wszystkim Mieszkańcom
Gminy Suchy Las*


życzy
Mikołaj Świerkowski
Prezes ZGK Suchy Las Sp. z o.o.
z Pracownikami



Radosnych, pogodnych,
pełnych nadziei i rodzinnego ciepła
Świąt Bożego Narodzenia
oraz zdrowia i wszelkiej pomyślności
w Nowym Roku

życzy

Zarząd
Lokalnej Agencji Rozwoju Gospodarczego
Gminy Suchy Las Sp. z o.o.

MUZYKA

Ice Ages „Coma” (2023)



Płyta „Coma” to twór w całości autorstwa Richarda Ledera, Austriaka znanego przede wszystkim z black metalowego Summoning. W swoim jednoosobowym projekcie Ice Ages wie-deńczyk eksploruje inny gatunek (a w zasadzie gatunki), jednak nie mniej mroczne od black metalu.

Założony w 1994 roku projekt na „Coma” kontynuuje znaną z poprzednich płyt mistyczną podróż w głąb niezbadanych części ludzkiego umysłu, gdzie mroczne i hipnotyczne nuty tworzą aurę tajemnicy i melancholii. Leniwie pulsujące sample wprowadzają słuchacza w hipnotyczne zawieszenie, z subtelnymi dźwiękami, które budują napięcie i oczekiwanie na nieznaną, ale zapewne nic dobrego nie niosącą przyszłość.

Wyjątkowość kompozycji polega na zdolności Ice Ages do utrzymania równowagi pomiędzy minimalistycznymi, wolno pulsującymi rytmami, a bogatym, głębokim brzmieniem, które wypełnia przestrzeń dźwięków tworząc pieśń śmierci i nieuchronnej zagłady.

„Coma” to album, który pobudza emocje poprzez dźwięki, zanurzając słuchacza w mrocznej, surrealistycznej rzeczywistości, wierząc głęboko do najbardziej czarnych pokładów ludzkiej świadomości. Mizantropia, nihilizm, a na dokładkę tylnymi drzwiami nieśmiało puka apokalipsa, tak w skrócie można opisać doznania płynące z tej muzyki. Mocno zaznaczone partie darkambientowe nadają albumowi niemal transowy charakter, prowadząc do hipnotycznego stanu, w którym granice między rzeczywistością, a wyobraźnią zaczynają się zacierać.

Jako całość, album odznacza się bardzo selektywnym podejściem do warstw dźwiękowych, co pozwala na odkrywanie nowych detali przy każdym odsłuchu. Charakterystyczne dla Ice Ages jest także wykorzystanie głębokich brzmień basowych, które dodają albumowi solidną strukturę i intensywność.

„Coma” zabiera słuchacza do mrocznych zakamarków ambientu, darkindustrial electro, gdzie dźwięki wydają się poruszać w sposób organiczny, tworząc niezwykle atmosferyczne doświadczenie.

Jeśli jesteś miłośnikiem muzyki eksperymentalnej, która prowadzi do refleksji, to ten album z pewnością dostarczy Ci niezapomnianych wrażeń. Na koniec o wokalu, krótko – równie ponury jak cała reszta.

Nie jest to muzyka lekka, łatwa i przyjemna, ale jak już wejdziesz, to na długo. (9/10)

KUBA „THORN” MALENDOWSKI

Reklama ♦ Reklama

Tel. +48 602 638 409,
e-mail: twoj-tydzien@wp.pl

Seniorzy z opłatkami

11 grudnia był wyjątkowym dniem dla seniorów z Gminy Suchy Las, bowiem tego dnia o godzinie 16 w Klubie Seniora „Dębowy Liść” odbyło się spotkanie wigilijne, w którym uczestniczyło ponad stu seniorów oraz zaproszeni goście.

SUCHY LAS

Spotkanie przy świątecznych i uroczystych udekorowanych stołach i w świetle świątecznej choinki rozpoczęła tradycyjnie niezawodna Magdalena Leśna-Zakrocka – koordynatorka Klubu Seniora „Dębowy Liść”, pracownik OPS Suchy Las, która powiedziała między innymi:

- Życzę Państwu wiary, ponieważ dzięki niej potrafimy przetrwać trudne chwile. Także nadziei, bo dzięki niej, to co wydaje się być niemożliwe staje się możliwe. Kochani, życzę Wam radości, szczęścia, marzeń spełnienia. Niech to będą Wasze najpiękniejsze święta Bożego Narodzenia.

W następnej kolejności



lepszego na Święta i na Nowy 2024 Rok.

- Chciałam podziękować za zaproszenie – powiedziała radna Wiesia Prycińska - za to, że mogę być z Państwem w ten piękny wieczór,

- dodała radna Anna Ankiwicz, przewodnicząca Osiedla Suchy Las - Wschód - również na Nowy 2024 Rok, żeby był radosny i pełen dobrych odczuć. I żeby... tak już zostało na zawsze. Dziękuję...

Po tej części oficjalnej przyszedł czas na opłatek i wieczerzę wigilijną. Seniorzy mogli spróbować zupy grzybowej, pierogów z kapustą i grzybami, ziemniaków z wody, karpia polskiego oraz smażone grzyby. Była także tradycyjna sałatka jarzynowa, kawa, herbata...

Ten wigilijny wieczór trwał kilka godzin. Było wspólne śpiewanie kołęd z Chorem „Dębowy Liść” pod dyrekcją Roberta Stachowiaka, były długie przyjacielskie rozmowy przy wigilijnych stołach.

Seniorzy także (to już w czasie indywidualnych rozmów) serdecznie dziękowali Sylwii Malendowskiej – dyrektor OPS w Suchym Lesie za znakomitą współpracę w mijającym roku i złożyli życzenia świąteczno-nowo-

za Wasze uśmiechy, za to, że będziemy wspólnie biesiadować. Pan Wójt mówił, że zdrowie jest najważniejsze i ma w stu procentach rację. Uważam także, że ważny jest ten uśmiech, którym możemy się wspólnie zarażać i dlatego życzę Państwu żeby każdego



Celina Ossowska, Magdalena Leśna-Zakrocka, Grzegorz Wojtera, Sylwia Malendowska

dnia mieli Państwo powód, by się uśmiechnąć. Tu jest taka wspaniała energia, że pozostaje tylko powiedzieć: Każdego naszego pięknego dnia uśmiechajmy się. Wszystkiego najlepszego...

- Życzymy także już dzisiaj

roczne dla wszystkich pracowników Ośrodka Pomocy Społecznej w Suchym Lesie na ręce Pani Dyrektora. Prosimy także o kontynuację tej dobrej współpracy w nadchodzącym 2024 roku. (mat)



FOT. (5X) – TOMASZ MAŃKOWSKI

Kosztowne święta

Nie wszystkich Polaków stać na Święta jak z bajki! 7 na 10 osób planuje ograniczyć grudniowe wydatki.

MAGDA KOSMA



wach i jest przekonana, że wysoka inflacja zostanie z nami na zawsze.

Dlatego aż 67 proc. konsumentów deklaruje, że na tegoroczne Boże Narodzenie chce wydać mniej niż w latach ubiegłych. Niektórzy jednak nie zrezygnują ze świątecznego przepychu, nawet jeżeli miałyby on zrujnować domowy budżet.

2023: CIĘŻKI ROK DLA KONSUMENTÓW

Święta jak z reklamy i polskie „zastaw się, a postaw się”? Warto zrezygnować z takiego podejścia, bo szczególnie w tym roku zorganizowanie Bożego Narodzenia na kredyt nie jest dobrym pomysłem. Inaczej można obudzić się w Nowy Rok z finansowym kacem i jeszcze większymi problemami.

Jak pokazują dane, wielu konsumentów w naszym kraju nie ma powodu do zadowolenia. 2/3 podaje, że po opłaceniu najważniejszych rachunków zostaje im w portfelu mniej pieniędzy niż rok temu. To skutki podwyżek cen, z którymi mieliśmy do czynienia w 2023 roku. 32 proc. konsumentów przyznaje, że zdarza im się nie płacić na czas i to nawet często. Co 5. osoba nie widzi swojej przyszłości w jasnych bar-

Jak wygląda sytuacja finansowa konsumentów w Polsce pod koniec 2023 roku? Odpowiedzi na to pytanie udziela raport „European Consumer Payment Report 2023”. Jak wynika z opracowania, 34 proc. konsumentów w Polsce przyznaje, że w ciągu ostatniego roku nie zapłacili na czas przynajmniej jednego rachunku. Jeszcze w gorszej sytuacji są przedstawiciele pokolenia X (osoby urodzone w latach 60. i 70. XX w.) i rodzice – odpowiednio 39 i 38 proc.

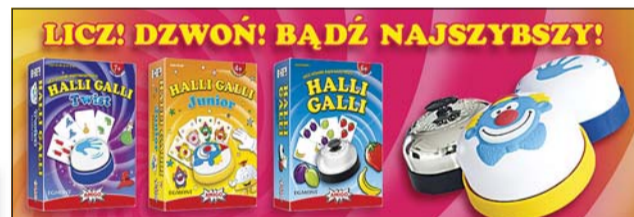
1/3 (32 proc.) pytanym deklaruje, że często zdarza im się nie zapłacić w terminie. Chociaż najczęściej ankietowanych (47 proc.) przyznaje, że głównym powodem tej sytuacji jest zwykłe zapominalstwo, to jednak na drugim

miejscu jest brak pieniędzy – 38 proc.

Trzeba wtedy sięgnąć po dodatkowy zastrzyk gotówki. 1/4 konsumentów biorących udział w badaniu przyznaje, że w ciągu ostatnich 6 miesięcy skorzystało z kredytu lub limitu na karcie kredytowej. Ponownie w przypadku rodziców ten odsetek jest jeszcze wyższy – 28 proc.

Powyższe dane pokazują, że miesiące inflacji i wysokich stóp procentowych wpłynęły negatywnie na sytuację finansową konsumentów w naszym kraju. Zresztą, ankietowani mówią o tym otwarcie – 64 proc. konsumentów przyznaje wprost, że po opłaceniu rachunków zostaje im w portfelu mniej pieniędzy niż w zeszłym roku. Znaleźliśmy się w obliczu nowego kryzysu finansowego, dlatego to szczególnie ważne, aby w takich warunkach podejmować tylko odpowiedzialne decyzje dotyczące pieniędzy. Jest grupa konsumentów w naszym kraju, których po prostu nie stać na zorganizowanie wystawnych Świąt za ostatnie oszczędności lub co gorsze – na kredyt. Odwrotne podejście grozi znacznym pogorszeniem się sytuacji finansowej, która i tak jest już zła.

NOWOŚCI WYDAWNICZE – GRY



Halli Galli, Halli Galli Junior, Halli Galli Twist Haim Shafir, ilustracje Olivier Freudenreich, dla 2-6 osób powyżej 6 roku życia, czas rozgrywki to 15 minut. Elementy gry to 56 kart i dzwonek, cena 74,99 zł, Wydawnictwo Egmont.

Licz, dzwoń, bądź najszybszy! Bestsellerowa seria gier ponownie w sprzedaży w kompaktowym opakowaniu! Owocowa gra dla całej rodziny to światowy bestseller. Szybka, dynamiczna i zabawna. Seria „Halli Galli” obecna jest na rynku już ponad 30 lat.

Halli Galli w wersji podstawowej to najbardziej uniwersalna wersja gry, w której dzieci mogą rywalizować na równi z rodzicami. Gra rozwija spostrzegawczość i umiejętności samodzielnego liczenia. Zasady są proste – gracze odkrywają swoje karty, a gdy na stole pojawi się pięć takich samych owoców należy jak najszybciej zadzwonić dzwonekiem. Osoba, która zrobi to jako pierwsza, zdobywa karty. Wygrywa gracz, który zdobędzie najwięcej kart. Najważniejsze są karty z symbolami owoców. Największym powodzeniem cieszy się jednak dzwonek. Jest to niespotykany element w grach planszowych i chociaż gracze mogliby po prostu zaklepywać kartę z owocami, o wiele przyjemniej jest sobie zadzwonić.

Halli Galli Junior to wersja gry przeznaczona dla najmłodszych. Równie szybka, dynamiczna, ale niewymagająca umiejętności samodzielnego liczenia. Dzięki temu nawet czterolatnie dzieci mogą w nią zagrać samodzielnie. Liczy się spostrzegawczość i szybkość. Gracze wykładają karty i naciskają dzwonek w momencie, kiedy na stole pojawią się dwa wesołe klauny w tym samym kolorze. Gracz, który zadzwoni pierwszy zdobywa karty przeciwników.

HALLI GALLI Twist to nowa bardziej zaawansowana wersja, w której ważne są nie tylko symbole na kartach, ale również ich kolory. Gracze po kolei odkrywają po jednej karcie. Gdy pojawi się w sumie 5 symboli tego samego rodzaju lub 5 symboli w tym samym kolorze, gracze równocześnie i jak najszybciej starają się uderzyć w dzwonek. Gra sprawdzi się na imprezach dla młodzieży i dorosłych.



Paszczaki Tim Roediger, ilustracje Christopher Lee, 2-6 graczy wiek 5-105 lat, czas gry 15 minut, cena 49,99 zł, Nasza Księgarnia.

Lapiemy paszczaki!

Podczas gry wszyscy kolejno wykładamy na stół po jednej karcie. Jak złapać paszczaka? Musisz swoją kartę wyłożyć w taki sposób, aby na początku i na końcu rzędu kart znalazł się taki sam paszczak. Gdy to ci się uda, zdobędziesz wszystkie paszczaki z tego rzędu!

Paszczaki 2 – Akrobaci Reiner Knizia, ilustracje Ewa Podleś, 2-6 graczy wiek 5-105 lat, czas gry 15 minut, cena 54,99 zł.

Zawody akrobatyczne paszczaków! To druga gra z serii „Paszczaki”. Obie gry mają inne zasady rozgrywki! Dokładając karty tworzy się piramidę z paszczaków. Każdy z nich chce być jak najwyżej – najlepiej na szczycie piramidy! Należy w przemyślany sposób dokładać odpowiednie paszczaki do piramidy, aby nie dać się zablokować. Wygra gracz, który dołoży wszystkie swoje karty.

Umowa na budowę ul. Batorowskiej w Wysogotowie podpisana



8 grudnia Wójt Tarnowa Podgórnego Tadeusz Czajka, w obecności sołtys Wysogotowa Agnieszki Mitoraj, podpisał z wykonawcą – firmą STRABAG – umowę na budowę ul. Batorowskiej w Wysogotowie.

Ta ważna inwestycja obejmuje następujące zadania:

- budowę jezdni o szerokości 6 m i długości 1 039 m (od ronda na drodze wojewódzkiej nr 307 do granicy z Gminą Dopiewo),
- budowę wyniesionych skrzyżowań z ul. Pszenna i ul. Leśna,
- budowę zjazdów o szerokości 4,5-6,0 m,
- budowę chodnika o szerokości 2,0-2,85 m,
- budowę kanalizacji deszczowej,
- przebudowę sieci wodociągowej,

- przebudowę oświetlenia drogowego,
- przebudowę sieci energetycznych,
- przebudowa sieci telekomunikacyjnych.

Koszt inwestycji wynosi 8.804.887,69 zł brutto, z czego część pokryje dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

– *Rozpoczęcie budowy ul. Batorowskiej w Wysogotowie to bardzo dobra wiadomość dla mieszkańców dwóch gmin – Tarnowa Podgórnego*

i Dopiewa (w szczególności ze Skórzewa i Dąbrowy) – powiedział po podpisaniu umowy Wójt. – *Dziennie tą drogą przejeżdża ok. 4 tysiące pojazdów. A statystyki Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego potwierdzają wysokie ryzyko zagrożeń wypadkami drogowymi w tym miejscu.*

Wysogotowo charakteryzuje się stale rosnącą liczbą mieszkańców. Obecnie (wg rejestru REGON) funkcjonuje blisko 580 podmiotów gospodarczych i punktów usługowych. Mieszcza się tutaj siedziby dużych i małych firm, reprezentujących różne branże, m.in. motoryzacyjną, farmaceutyczną, budowlaną i meblarską. Ta liczba będzie nadal rosła, ponieważ w Wysogotowie są jeszcze wolne tereny inwestycyjne. Zatem ruch na ulicy Batorowskiej będzie nadal rósł, bo mieszkańcy tą drogą dojeżdżają do szkół, punktów usługowych, ośrodków sportu i kultury.

Pozwolenie na budowę Gmina Tarnowo Podgórne otrzymała w lipcu 2021 r. Wówczas złożony został pierwszy wniosek o dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg i znalazł się na liście rezerwowej. W sierpniu 2022 r., w kolejnym rozdaniu, Gmina ponownie wystąpiła o dofinansowanie i znowu wniosek znalazł się na liście rezerwowej – na 23. miejscu. Promesę na dofinansowanie z Rządowego Programu Budowy Dróg Gmina Tarnowo Podgórne otrzymała w październiku 2023 r. (ARz)

By każdy miał Święta

Pośród świątecznych przygotowań pamiętamy o osobach samotnych i zagrożonych ubóstwem. Gmina Tarnowo Podgórne, Ośrodek Pomocy Społecznej, sołectwa oraz gminne organizacje pozarządowe wspólnie organizują kolejną wigilijną akcję wsparcia.

Osoby samotne i najbardziej potrzebujące od Gminy otrzymają przed Wigilią świąteczny posiłek. Tę akcję koordynuje Ośrodek Pomocy Społecznej w Tarnowie Podgórnym. (ARz)

**Czytelnikom „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO” życzę,
by nadchodzący czas był wypełniony spokojem, radością i pozytywną energią.
Niech nie zabraknie ciekawych rozmów przy świątecznym stole!
Nie patrzmy na to, co nas dzieli, lecz szukajmy tego, co może być podstawą do wspólnego działania.
Wykorzystujmy szansę, jakie przyniesie nam los.
Podejmujmy decyzje dobre dla nas, naszych rodzin i naszej społeczności lokalnej.**

**Tadeusz Czajka
Wójt Gminy Tarnowo Podgórne**

NIE UZALEŻNIAJ SIĘ OD UZALEŻNIEŃ

Na czym polega leczenie uzależnienia?

Ponieważ osoby uzależnione trudno zmotywować do leczenia, natomiast uzależnienie (np. alkoholizm) stwarza ogromne szkody zarówno dla pijącego jak i jego otoczenia oraz duże problemy społeczne, ustawodawca zdecydował, że osoby uzależnione są w Polsce objęte bezpłatną pomocą w zakresie leczenia tego zaburzenia.

Leczenie z alkoholizmu jest nieodpłatne również wtedy, gdy pacjent nie jest ubezpieczony. Oznacza to, że placówki leczące uzależnienia (otrzymujące na leczenie pacjentów środki z Narodowego Funduszu Zdrowia) nie mają prawa odmówić opieki osobom uzależnionym z powodu braku ubezpieczenia.

Do poradni leczenia uzależnienia pacjenci mogą się zgłaszać samodzielnie, czyli bez skierowania od lekarza pierwszego kontaktu. Należy przynieść z dowodem osobistym lub innym dokumentem potwierdzającym tożsamość. Jednak przed przyjściem do poradni uzależniony powinien się wstrzymać od picia alkoholu.

Osoby uzależnione mogą się leczyć w ambulatoryjnych (poradnie lub przychodnie), dziennych lub całodobowych placówkach leczenia uzależnień. W Polsce działa niemal 500 poradni le-

czenia uzależnień (zwanymi odwykowymi), są one więc dostępne dla większości potrzebujących pomocy. Osoba mająca problemy z picciem może się umówić telefonicznie na diagnozę i uzyskać ofertę leczenia dopasowanego do rozpoznania choroby.

W zależności od sytuacji zdrowotnej i życiowej pacjenta pracownicy poradni zaproponują mu leczenie w trybie ambulatoryjnym albo w trybie oddziału dziennego lub całodobowego. Podjęcie leczenia w poradni pozwala pacjentowi pogodzić terapię z obowiązkami zawodowymi i rodzinnymi, wymaga jednak od niego aktywnego uczestnictwa kilka razy w tygodniu (2-3 razy), najczęściej w godzinach popołudniowych, w sesjach indywidualnych i spotkaniach grupowych, co najmniej przez kilka, a czasem nawet kilkanaście miesięcy.

Leczenie na oddziale dziennym umożliwia pacjentowi mieszkanie w domu, ale wymaga od niego systematycznego udziału w kilkugodzinnych zajęciach terapeutycznych przez pięć dni w tygodniu. Osoby, które nie mogą pogodzić takiej intensywności leczenia z pracą zawodową, otrzymują na czas leczenia zwolnienie lekarskie. Terapia trwa 6-8 tygodni, po jego za-

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny dla Osób Uzależnionych i Ich Rodzin w Chludowie
Agata Pakuza
Terapeuta uzależnień, psychoterapeuta
Zapisy drogą mailową: agatapakuza@gmail.com
lub sms-owo 606 259 333
lub przez Ośrodek Pomocy Społecznej w Suchym Lesie

kończeniu pacjenci są motywowani do kontynuowania jej w poradniach znajdujących się najbliższe miejsca ich zamieszkania. Rozważając podjęcie leczenia na oddziale dziennym, należy wziąć pod uwagę realną możliwość codziennego dojazdu na terapię.

Natomiast w całodobowych oddziałach terapii uzależnienia od alkoholu pacjenci przebywają 6-8 tygodni, uczestnicząc w programie terapeutycznym. Osoby pracujące otrzymują na czas leczenia zwolnienie lekarskie. Oddziały są najlepszym miejscem terapii dla osób, które nie potrafią utrzymać dłuższej abstynencji, mających dodatkowe powikłania zdrowotne, niepełnosprawnych, mających trudności z systematycznym dojazdem do po-

radni lub oddziałów dziennych. Warunkiem skutecznego poradenia sobie z uzależnieniem jest kontynuacja leczenia uzależnienia w poradni odwykowej po opuszczeniu oddziału.

Celem zdecydowanej większości programów terapeutycznych dla osób uzależnionych jest nauczenie pacjenta życia w abstynencji (czyli całkowitego powstrzymania się od picia alkoholu w jakiegokolwiek formie). Ponieważ uzależnienie jest przewlekłą chorobą mózgu, należy uznać trwałą abstynencję za cel najlepszy dla pacjenta w leczeniu osób uzależnionych. Okazało się, że najskuteczniejsza jest psychoterapia, dzięki której z powodzeniem swoje życie na lepsze zmienia około 30-40% osób poddanych leczeniu.

Czy istniejący w Polsce system leczenia uzależnień zdaje egzamin? Co można by w nim zmienić, poprawić?

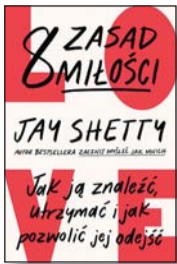
– Pracując – mówi Agata Pakuza, terapeuta uzależnień i psychoterapeuta z Punktu Informacyjno-Konsultacyjnego dla Osób Uzależnionych i Ich

Rodzin w Chludowie - w stacjonarnych i ambulatoryjnych placówkach leczenia uzależnień przez ostatnie 20 lat, mogłam rzeczywiście dokładnie przyjrzeć się jak działa system leczenia uzależnień w Polsce. Wydaje mi się, że choć możemy pracować nad usprawnieniem systemu, nikt, poza chorym, nie weźmie odpowiedzialności za leczenie i jego efekty. Oznacza to, że to sam chory bierze odpowiedzialność za siebie, swoje życie, decyzję o leczeniu, trwanie w abstynencji i dalsze trzeźwienie. Zdarza się, że osoby uzależnione nie chcą tej odpowiedzialności. Winią rodzinę, szefa i właśnie system, nie dostrzegając własnej odpowiedzialności za swoje życie, obwiniając innych a tym samym chroniąc swoje uzależnienie. Wynika to z mechanizmów tej choroby. To, co pomaga w leczeniu (poza podstawową decyzją i pracą całej rodziny. Zdecydowanie to przynosi największe efekty. W Poradniach Leczenia Uzależnień każda bliska osoba może skorzystać nie tylko z poradnictwa, ale również z własnej psychoterapii. Jest to niezwykle ważne dla osób współuzależnionych czyli partnerów, ale także dla DDA a więc dorosłych dzieci osób uzależnionych, które często mają trudności by postawić rodzicowi granice, są wikłane w rodzicielskie konflikty, mają trudności z ułożeniem sobie własnego życia. Psychoterapia całej rodziny przynosi więc największe efekty, choć nie zawsze oznacza to abstynencję lub trzeźwienie osoby uzależnionej. (mon)

TELEFON ZAUFANIA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

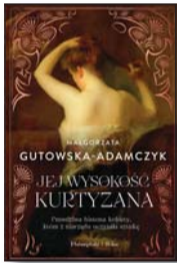
116-111

Czynny 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu. Połączenie jest bezpłatne. Połączenie nie jest widoczne na rachunkach ani na billingach większości sieci.



8 zasad miłości Jay Shetty, tłumaczenie Anna Krochmal, Robert Kędziński, rozwój osobisty, cena 49,99 zł, Wydawnictwo Insignis.

Jay Shetty, autor bestsellera Zaczniij myśleć jak mnich, powraca z odkrywczym przewodnikiem po etapach związku, łącząc nauki płynące ze starożytnej mądrości i współczesnej wiedzy. Nikt nas nie uczył, jak kochać. Dlatego zwykle wchodziliśmy w związki z niczym innym, jak tylko z bajkową wizją miłości zaczerpniętą z filmów romantycznych i popkultury. Aż do teraz. Zamiast przedstawiać miłość jako eteryczną koncepcję lub zbiór banałów, Jay Shetty opisuje konkretne, możliwe do wykonania kroki, które pomogą ci rozwinąć umiejętności praktykowania i pielęgnowania miłości i nie załamywać się podczas zerwania.



Jej Wysokość Kurtyzana Małgorzata Gutowska-Adamczyk, Literatura biograficzna i historyczna, cena 47 zł, Prószyński i S-ka.

Złota era paryskiego półświata. Świadome siebie kobiety bezlitośnie podbijają męskie serca i gromadzą fortuny. Największa z nich rzuciła wyzwanie mieszczańskiej moralności, uciekła z moskiewskich slumsów i została paryską kurtyzaną, właścicielką trzech pałaców oraz kolekcjonerką biżuterii wartej miliony? Pasjonująca fabularyzowana biografia La Paivy – wielkiej mistyfikatorki, kobiety, nieznaną granic kłamstwa, córki biednego tkacza, który w jej opowieściach stawał się przemysłowcem a nawet bankierem. Jej atutami były: błyskotliwa inteligencja, niezłomna wola, nieograniczona energia i seksapil. Zdobyła majątek i wpływy, a pałac, który zbudowała jest do dziś jednym z najpiękniejszych w Paryżu.



Święta w Valleby. Niespodziewane prezenty Martin Widmark, ilustracje Helena Willis, tłumaczenie Barbara Gawryluk, wiek 6+, cena 39,90 zł, Wydawnictwo Zakamarki.

W recepcji hotelu w Valleby pracuje najbardziej ponury mieszkaniec miastecz-

ka, Rune Andersson. Jedyne, co go interesuje, to zbieranie znaczków. Takie sprawia wróżenie... Tydzień przed Wigilią Lasse i Maja odkrywają pewną tajemnicę z dzieciństwa Runego. Czy uda im się sprawić, że Rune po raz pierwszy od lat spędzi rodzinne święta? Wyjaśnij wraz z Lasse i Mają tajemnicę! Odczytaj zaszyfrowane wiadomości, wypatrzy szczegóły, poszperaj na strychu, posegreguj znaczki, posklejaj fotografie, powkręcaj lampki choinkowe i pomóż Runemu cieszyć się świętami! W trakcie CZYTANIA rozwiąż ZADANIA!



Tajemnica maskarady Martin Widmark, ilustracje Helena Willis, tłumaczenie Barbara Gawryluk, wiek 6+, cena 29,90 zł, Wydawnictwo Zakamarki.

W muzeum odbywa się maskarada ku czci założycielki miasteczka, Valerii von Kuternogi. Mieszkańcy przywdziewają najdziwniejsze stroje. Na balu pojawiają się też eleganckie panie Ragnhild i Doris Petersen, które niedawno wprowadziły się do Valleby. Gdy zabawa trwa w najlepsze, okazuje się, że zaginał diamentowy naszyjnik jednej z nich. Komisarz szybko wskazuje winnego, ale czy ma rację? Muszą to sprawdzić Lasse i Maja i ich biuro detektywistyczne.



Mroczna kołysanka Polly Ho-Yen, tłumaczenie Robert Kędziński, Anna Krochmal, cena 39,99 zł, Wydawnictwo Insignis.

W świecie dotkniętym kryzysem bezpłodności ostatnie naturalne narodziny zdarzyły się 20 lat temu. Obecnie jedyną drogą do poczęcia jest przejście bolesnego procesu indukcji. Wszystkie noworodki są ściśle monitorowane, a ich rodzice muszą przestrzegać drobiazgowych reguł. Jeśli państwo uzna ich za niezdolnych do pełnienia obowiązków rodzicielskich, dziecko zostanie poddane ekstrakcji i umieszczone w jednym ze specjalnych kompleksów. Kit widziała już rodziców, którzy stoczyli heroiczną walkę: najpierw by spłodzić, a potem zatrzymać potomstwo. Sądziła więc, że nie chce zostać matką. Gdy poznała Thomasa, urodziła im się Mimi. Kumulacja drobnych błędów sprawia, że groźba ekstrakcji staje się realna, a Kit musi zdecydować, jak daleko jest gotowa się posunąć, by nie dopuścić do utraty dziecka i rozpadu rodziny.



Skandaliczne życie modelek 2 Monika Goździalska, cena 45 zł, Prószyński i S-ka.

Po szokującym finale pierwszej części kolejne chwile, kiedy kurtyna się podniesie, a maski spadną, odsłaniając głęboko skrywane sekrety, które wstrząsną światem modelek i miss... Na ile są one wolne w swoich wyborach, a na ile rządzą nimi wpływowi mężczyźni? Monika Goździalska obnaża zakulisowe działania wyborów miss, w których niejednokrotnie zdobyła koronę najpiękniejszej Polki. Świat modelingu przenika się z wielkimi aktorstwem, poza czerwonym dywanem i światłami fleszy ukazuje prawdę o pasji, dążeniu do realizacji marzeń gwiazd i celebrytów i cenie, którą się za nie płaci.



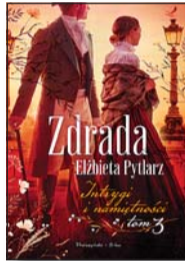
Strzępki życia Merlin Sheldrake tłumaczenie Urszula Gardner, literatura faktu, cena 44,99 zł, Wydawnictwo Insignis.

Bez grzybów nie ma życia. Nie są roślinami, ani zwierzętami, ale występują wszędzie, w powietrzu i w naszych ciałach. Mogą być mikroskopijne, ale należą też do największych poznanych organizmów. Dzięki nim na lądzie powstało życie. Mogą przetrwać bez dodatkowej ochrony w kosmosie i rozwijać się w obecności promieniowania jądrowego. Całe życie w ten czy inny sposób zależy od grzybów. Te organizmy nie mają mózgu, ale potrafią rozwiązywać problemy i manipulować zachowaniem zwierząt z niesamowitą precyzją. Zawdzięczamy im chleb, alkohol i leki ratujące życie – dlatego można powiedzieć, że grzyby ukształtowały historię ludzkości. I nadal będą. Dzięki właściwościom psychodelicznym niektóre grzyby mogą łagodzić objawy zaburzeń psychicznych. Ich zdolność rozkładania plastiku, materiałów wybuchowych, pestycydów i ropy naftowej jest już wykorzystywana w przełomowych technologiach, a odkrycie, że łączą rośliny w podziemnej sieci, diametralnie zmienia sposób, w jaki postrzegamy ekosystemy. Mimo to ponad 90 procent gatunków grzybów pozostaje nieodkryte.



Święta w Wielkim Lesie Ulf Stark, ilustracje Eva Eriksson, tłumaczenie Agnieszka Stróżyk, wiek 3+, cena 69,90 zł, Wydawnictwo Zakamarki.

Leśna opowieść w 25 rozdziałach do czytania w każdy grudniowy wieczór aż do Bożego Narodzenia! Gburek, skrzat domowy zamieszkuje opuszczonej zagrodę, zapala pierwszą świecę w świeczniku adwentowym. Gdy następnego dnia wychodzi przed dom, wiatr zrywa mu z głowy czapkę. Gburek kopie ze złości furtkę, a wtedy odpada z niej tablica zawieszona przez ludzi wiele lat temu. Tablicę również porywa wiatr i niedługo potem znajdują ją mieszkające w Wielkim Lesie zwierzęta. Wrony rozszyfrowują tajemniczy napis na tablicy i orzekają, że już niedługo w lesie zjawi się gość. Rozpoczynają się gorączkowe przygotowania...



Zdrada Elżbieta Pytlarz seria Intrygi i namiętności, cena 46 zł, Prószyński i S-ka.

Warszawa i Paryż u progu XX wieku. Świeżo pogodzeni ze sobą małżonkowie Emilia i Henryk Długopolscy muszą stawić czoło rodzinie i światu salonów. Młodej parze przyjdzie się zmierzyć z nowymi problemami, starymi wadami oraz skutkami wydarzeń. Czy zawarte z przymusu małżeństwo Długopolskich okaże się trwałe? Czy Henryk wróci do swej dawnej kochanki i nałogów? Co wybierze Emilia – sztukę czy małżeństwo? A może wolałaby innego mężczyznę? Przecież Michał, brat Henryka, wciąż darzy ją głębokim uczuciem. Czym jest zdrada? Czy zawsze chodzi o akt niewierności? A jeśli zdrada czai się zupełnie nie tam, gdzie się jej spodziewamy?

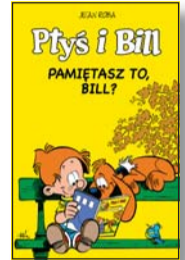
NOWOŚCI KOMIKSOWE EGMONT



DC Powieść graficzna 13+. **Młodzi Tytani: Robin** Scenariusz: Kami Garcia, Rysunki: Gabriel Picoło, Przekład: Alicja Laskowska, komiks amerykański, superbohaterowie, Cena: 39,99 zł.

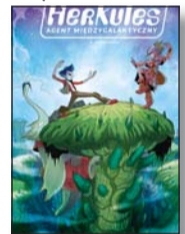
Cykl powieści graficznych poruszający ważne tematy społeczne, poświęcony nastoletnim bohaterom znanym z komiksów DC. Świat oglądany oczami młodych ludzi nie zawsze jest pięknym i przyjaznym miejscem, a problemy przerosłyby niejednego dorosłego. Na szczęście w ich życiu nie zabraknie również miejsca na przyjaźń, radość czy szalone przygody. To już czwarty komiks o Młodych Tytanach. Tym razem Raven Roth, Garfield Logan, Maxine Navarro i Damian Wayne uciekają przed Slade'em

Wilsonem, HIVE oraz potwornymi eksperymentami, jakie ta szemrana organizacja prowadziła ich kosztem. Ale dokąd się udadzą? I komu mogą zaufać? Dick Grayson chce tylko wiedzieć, co się stało z jego bratem Damianem. Dlaczego przestał odpowiadać na SMS-y? I dlaczego urządzenie namierzające przestało pokazywać jego lokalizację? Tylko jedna osoba może pomóc pokonać HIVE raz na zawsze.



Komiksy są super! Prys i Bill - Pamiętaj to, Bill? tom 12, Scenariusz i rysunki: Jean Roba, Przekład: Maria Mosiewicz, komiks francuski, humor, Cena: 49,99 zł.

Bill to grzeczny pies, czasem tylko pogoni pana rozklejającego plakaty, wścieknie się na tresera zwierząt czy spowoduje mały wypadek samochodowy. Także Prys to grzeczny chłopiec, czasem tylko robi z chodnika ślizgawkę, pobije się z kolegą czy zerwie kwiatki w parku. Niestety w przypadku obu bohaterów „czasem” oznacza „codziennie”... Ale Prys i Bill również często, co psocą, robią dobre uczynki!



Herkules agent międzygalaktyczny. Rebelianci, tom 3, Scenariusz: Vincent Zabus, Rysunki: Antonello Dalena, Przekład: Agata Cieślak, komiks francuski, humor, Cena: 34,99 zł.

Trzeci tom przygód dwójki studentów kosmicznej szkoły dla przyszłych agentów międzygalaktycznych. Herkules i Marlon zostają wysłani z misją na planetę, której mieszkańcy podnieśli bunt przeciwko tamtejszemu imperatorowi i jego rabunkowej eksploatacji środowiska naturalnego. Przyroda nie może się odrodzić, a ludność cierpi głód. Ariana i jej przyjaciele chcą powrotu do życia w zgodzie z przyrodą i odbudowania jej potencjału. Herkules i Marlon mają stłumić rewoltę, na miejscu jednak przekonują się, że racja niekoniecznie musi być po ich stronie.



Frnck. Dinozaury, tom 6, Scenariusz: Olivier Bocquet, Rysunki: Brice Cossu, Przekład: Agata Cieślak, komiks francuski, Cena: 34,99 zł.

Dalszy ciąg nieprawdopodobnych przygód współczesnego trzynastolatka w czasach

prehistorycznych. Franckowi wciąż doskwiera brak pizzy i internetu... Za to spotyka dinozaury! Franck przeżywa swoją pierwszą prehistoryczną zimę. Plemię z trudem zdobywa jedzenie, narażone jest też na liczne niebezpieczeństwa, w tym ze strony zwierząt, które – według naukowców – nie powinny wówczas istnieć! Ponadto okazuje się, że tropem Francka podąża inna niepasująca do tych czasów istota, która nie ma pokojowych zamiarów...



Smerfy Komiks. Smerfolicjanci tom 30, Scenariusz: Thierry Culliford, Alain Jost, Rysunki: Jeroen De Coninck, Przekład: Maria Mosiewicz, komiks francuski, humor, Cena: 29,99 zł.

Nowy tom wesołej i mądrej opowieści o Smerfach, niebieskich istotach z zaczarowanego lasu. Smerfy są miłe i spokojne, ale kiedy już się o coś między sobą pokłócą, to nie odpuszczają! A wszystkie konflikty musi łagodzić mądry Papa Smerf... Pewnego dnia ma tego serdecznie dość i postanawia ułożyć kodeks zasad życia w wiosce Smerfów, aby wreszcie zapanował spokój. Przestrożenie zarządzeń mają pilnować smerfolicjanci. Ale czy to na pewno dobry pomysł?



Nauka z komiksem. Miasta przyszłości - Zasoby naszej planety, tom 1, Scenariusz: Edwige Pezzulli, Francesca De Filippi, Jacopo Olivieri, Rysunki: Benedetta Barone, Marino Gentile, Sara Storino, Andrea Greppe, Emilio Urbano, Watermark Studio, Blasco Pisapia, Denise Shimabukuro, Marco Palazzolo, Przekład: Maria Białek, komiks angielski popularno-naukowy, dla dzieci w wieku 8-12 lat, Cena: 34,99 zł.

Zakres tematów opracowano we współpracy z międzynarodowym komitetem naukowym mającym kompetencje w zakresie pisania dla młodych czytelników. Tom obejmuje zabawną komiks o przygodach postaci z filmów Disneya, zawierający fakty naukowe, a na dodatkowych stronach teksty bardziej szczegółowo omawiające treści zawarte w komiksie. Kto by uwierzył, że w uroczym Szarakówku może dziać się coś złego... Niestety, ktoś niszczy okoliczne uprawy. Funkcjonariuszka Judy Hops nie może tego tak zostawić. W końcu farma jej rodziców też jest zagrożona. Policjantka oraz jej partner, Nick Bajer, rozpoczynają śledztwo. Zaprowadzi ono parę stróżów prawa do różnych dzielnic Zwierzogrodu i najnowocześniejszych budynków tej metropolii.

Skarby wywiezione w cysternie

Rozłożony na wzgórzu nad Zalewem Wiślanym fromborski zespół katedralny jest rzadkim przykładem kościoła inkastelowanego, czyli obronnego. I jak średniowieczne zamki zdobywany był przez najeźdźców, przede wszystkim Szwedów, którzy dwukrotnie zajęli Frombork, grabiąc i pałac. Ich łupem padły obrazy, kosztowności i wspaniała biblioteka. Nie inaczej było podczas drugiej wojny światowej.

LESZEK ADAMCZEWSKI

SENSACJE Z PRZESZŁOŚCI

We Fromborku przez 33 lata żył, pracował i tu też w 1543 roku zmarł Mikołaj Kopernik. Wielki astronom, lekarz, kanonik warmiński i – jakbyśmy dziś powiedzieli – ekonomista, którego „za swego” uważają i Polacy, i Niemcy. Nic zatem dziwnego, że od początku XIX wieku ówczesny Frauenburg stał się ośrodkiem turystycznym.

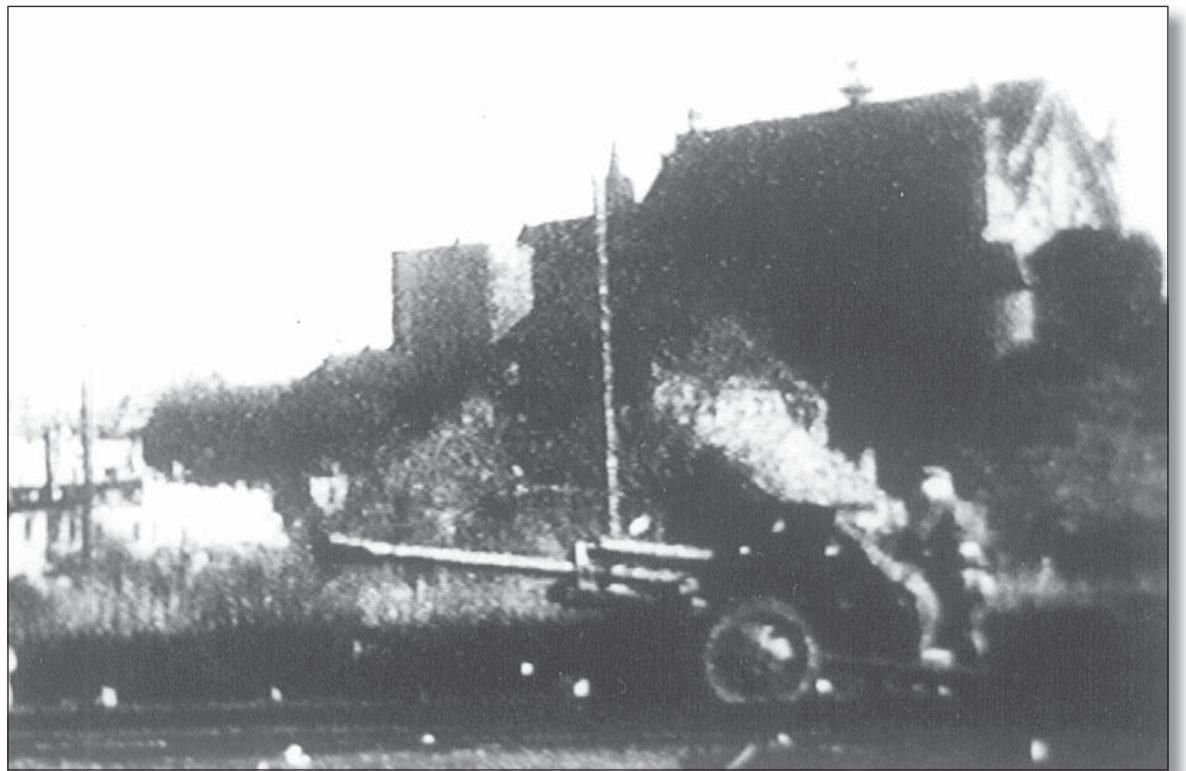
Zimą 1945 roku to pełne unikatowych zabytków miasteczko znalazło się na linii frontu. W tym właśnie rejonie Prus Wschodnich Armia Czerwona zamykała pierścienie okrążenia Królewca, tocząc ciężkie boje z zażarcie broniącymi Niemcami, którzy starali się jak najdłużej utrzymać okolice Frauenburga ze względu na ludność cywilną, która po zamrożonych wodach Zalewu Wiślanego uciekała na mierzaje.

Oddziały wchodzące w skład 5. Armii Pancerniej 3. Frontu Białoruskiego wyparły Niemców z Fromborka 9 lutego 1945 roku, ale przez następne dni miasto było

pod ostrzałem artyleryjskim pododdziałów Wehrmachtu broniących się w okolicach pobliskiego Braunsbergu (Braniewa).

Rezultat był łatwy do przewidzenia. Zniszczenia zabudowy miejskiej Fromborka po wojnie szacowano na 60-70 procent. Cudem ocalał jednak kościół katedralny, którego fronton został tylko wyszczerbiony eksplodującym pociskiem artyleryjskim. Pozostałe obiekty wzgórza katedralnego – z wyjątkiem dwóch kurii przy murze północnym – nie miały jednak tyle szczęścia. W czasie walk zostały w mniejszym lub większym stopniu uszkodzone.

Urząd wojewódzkiego konserwatora zabytków w Elblągu przed reformą administracyjną, która zlikwidowała województwo elbląskie, zajmowała Maria Lubocka-Hoffmann. Opisuując zniszczenia wojenne Fromborka wspominała, że kościół katedralny został splądrowany przez Niemców. Nie przez Rosjan? – chciałoby się zapytać wiedząc, co czerwonoarmieści wyprawiali na zajmowanych terenach Trzeciej Rzeszy. A jednak przez Niemców! Na ślad rabunku skarbów katedry fromborskiej natknąłem się bowiem w materiałach



FOT. – ARCHIWUM

Walki nad Zalewem Wiślanym późną zimą 1945 roku. Radziecka artyleria z centrum Fromborka ostrzeliwuje pozycje niemieckie pod Braniewem.

dotyczących poszukiwań legendarnej już Bursztynowej Komnaty.

Erwin Keiluweit vel von Effenberg-Rasmussen jest jedną z bardziej tajemniczych postaci, które los złączył z losem wspomnianej komnaty. Podawał się za oficera Abwehry. Władze NRD, gdzie kilka lat spędził w więzieniach, w końcu uznały go za niepoczytal-

nego. Tenże Keiluweit twierdził, że na początku stycznia 1945 roku w Królewcu sformowano kolumnę pojazdów półgąsienicowych, które w towarzystwie... cysterny opatrzonej napisem „Hochexplosiv” (Materiał silnie wybuchowy) pojechały do Fromborka. Załadowano nań dzieła sztuki z wyposażenia i skarbcza tamtejszej katedry. Po powrocie do Królewca dzieła te wraz z Bursztynową Komnatą wywieziono do centralnych Niemiec. Jeśli tak, to musiało to nastąpić przed 23 stycznia, gdy w rejonie Elbinga (Elbląga) Rosjanie przerwali połączenia kolejowe z Królewca w kierunku zachodnim. Ślad tego transportu urywa się w Turynii.

Latem 1994 roku Keiluweit, rozmawiając z niemieckim dziennikarzem telewizyjnym Reinhardem Borgmannem, powtórzył tę historię. Co ważniejsze, Borgmann nie odniósł wrażenia, że rozmawia z człowiekiem niepoczytalnym. Uznał go za inteligentnego przedstawiciela starej niemieckiej szlachty oficerskiej. Za tego, który wie, co mówi...

Z opowiadań Keiluweita wynika więc, że skarby fromborskie wywieziono do centralnych Niemiec. Bursztynowej Komnaty nie odnaleziono do dziś. Być może to, co tym samym konwojem ewakuowano z ówczesnego Frauenburga, również pozostaje ukryte? Skądinąd wiadomo, że kilka tygodni po zdobyciu przez Rosjan Królewca, co nastąpiło 10 kwietnia 1945 roku, specjalna komisja Armii Czer-

wonej szukała tam archiwum kapituły fromborskiej.

Na Frombork natrafimy jeszcze w jednym ze sprawozdań, które wkrótce po wojnie do Ministerstwa Kultury i Sztuki RP wysłał z Olsztyna pełnomocnik rządu do spraw kultury na Okręg Mazurski inżynier Jan Grabowski. Informując o wywożeniu przez czerwonoarmistów z Warmii i Mazur do Królewca dóbr kultury, Grabowski napisał: „Jednocześnie udało się ocalić od wywiezienia bibliotekę katedralną we Fromborku (bez-cenne kopernikana), która była już spakowana”.

Włodzimierz Antkowiak w wydanej książce „Skarby, poszukiwania i poszukiwacze” zwrócił uwagę na inny aspekt sprawy skarbów fromborskich. Zacytował on list Aleksandry Bejowicz, która napisała między innymi: „Chodzi mi o fromborski skarb katedralny. Podobno pod koniec wojny dziesiątki wartościowych przedmiotów zostało tak skutecznie ukrytych, że do tej pory nie zostały znalezione. [...] Malutki Frombork jest przeorany systemem podziemnych przejść łączących wzgórza katedralne z miasteczkiem. Może tam?”

Może, ponieważ tak na dobrą sprawę podziemia Fromborka są nadal wielką zagadką. Na zdrowy rozum, średniowieczny gród powinien je posiadać. Ale czy podziemia te były dostępne wtedy, gdy dla Niemców nadszedł czas wielkiej ucieczki?...



Fragment zabytkowego zespołu katedralnego we Fromborku.

FOT. – LESZEK ADAMCZEWSKI

Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama

Tel. +48 602 638 409, e-mail: twoj-tydzien@wp.pl

Gdy kupisz auto używane...

1 stycznia 2024 roku wejdą w życie zmiany w zakresie konieczności przerejestrowania pojazdów używanych, które dotyczą zarówno właścicieli prywatnych, jak i dealerów oraz handlarzy samochodami. Niedopełnienie obowiązku zakończy się karą w wysokości nawet kilku tysięcy złotych.

ZMIANY

Nie poinformowanie starosty w ciągu 30 dni o zbyciu pojazdu
250 zł

Nieprzerejestrowanie pojazdu w ciągu 30 dni od nabycia (od osób prywatnych)
500 zł lub 1000 zł*

Nieprzerejestrowanie pojazdu w ciągu 90 dni (od przedsiębiorców **)
1000 zł lub 2000 zł*

* W przypadku gdy opóźnienie w zgłoszeniu trwa powyżej 180 dni od powstania obowiązku.
** Dealer - przedsiębiorca prowadzący na terytorium RP działalność w zakresie obrotu pojazdami lub produkcją pojazdów.

autoplac.pl
Ogłoszenia MOTO od YANOSIK

Zmiany dotyczące przerejestrowania auta już od 1 stycznia 2024 roku! 7 lipca 2023 roku znówelizowano ustawę z 20 czerwca 1997 roku – Prawo o ruchu drogowym, w zakresie przepisów regulujących obowiązek przerejestrowania pojazdów.

Zmiany wchodzi w życie 1 stycznia 2024 roku i dotyczą konieczności złożenia wniosku o rejestrację pojazdu przez właściciela w terminie 30 dni od dnia:

- nabycia pojazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.
- dopuszczenia do obrotu przez Krajową Administrację Skarbową pojazdu sprowadzonego z terytorium państwa niebędącego członkiem UE.
- sprowadzenia pojazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej z państwa członkowskiego UE.

Obowiązek złożenia wniosku o przerejestrowanie pojazdu w terminie 30 dni nie będzie dotyczył wszystkich. Zgodnie z nowelizacją ustawy koniecznością będą objęci prywatni właściciele pojazdów używanych. Dealerzy na tę czynność mają 90 dni. Co równie istotne - dealerzy będą zwolnieni z tego obowiązku, jeśli dokonają zbycia pojazdu przed upływem terminu 90 dni.

CO Z TRANSAKCJAMI ZAWARTYMI PRZED 1 STYCZNIA 2024 ROKU?

Jeśli pojazd został sprowadzony z terytorium państwa, które nie należy do UE albo jest państwem członkowskim UE, przed 1 stycznia 2024 roku, wówczas obowiązywać będzie konieczność rejestracji pojazdu w terminie 30 dni od dnia sprowadzenia, a niedopełnienie tego obowiązku będzie karane na dotychczasowych zasadach.

Z kolei, w przypadku pojazdu sprowadzonego przed 1 stycznia 2024 roku, który został nabyty na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, wciąż będzie obowiązywać konieczność zawiadomienia o nabyciu auta w terminie 30 dni od jego nabycia, niedopełnienie obowiązku będzie karane na dotychczasowych zasadach.

Stare przepisy będą również miały zastosowanie do wszystkich postępowań wszczętych jeszcze przed 1 stycznia 2024 roku.

JAKIE KARY PIENIĘŻNE ZA NIEDOPEŁNIENIE OBOWIĄZKU?

Niedopełnienie konieczności rejestracji pojazdu i złożenia zawiadomienia o nabyciu będzie karane według nowych stawek:

- względem właściciela pojazdu, który nie złożył wniosku o przerejestrowanie w terminie 30-dniowym, kara wyniesie 500 zł od pojazdu.
- względem dealera, który jest przedsiębiorcą i prowadzi działalność w zakresie obrotu pojazdami i nie złożył wniosku o przerejestrowanie pojazdu w terminie 90-dniowym, kara wyniesie 1000 zł od pojazdu.

Stawka kar ulegnie zmianie, jeśli niezłożenie wniosku będzie trwało minimum 180 dni od upływu terminu – dla właściciela pojazdu wzrośnie o 1000 zł od pojazdu, dla dealera o 2000 zł od pojazdu.

Co ważne, zmieni się również stawka kary za niezłożenie zawiadomienia o zbyciu pojazdu u starosty.

Uregulowanie stawki kary pieniężnej w nowych przepisach za nie zawiadomienie starosty o zbyciu pojazdu w ustalonym terminie, to zmiana na plus. Po 1 stycznia 2024 roku kara będzie odgórnie ustaloną kwotą w wysokości 250 zł. Dotychczas mogła być równa różnym wysokościami, w przedziale od 200 zł do 1 000 zł.

Bardzo ważną zmianą jest ta, że współwłaściciele pojazdu będą ponosić karę pieniężną solidarnie z właścicielami.

ZMIANY W SKŁADANIU ZAWIADOMIENIA

O NABYCIU I ZBYCIU POJAZDU

Nowelizacja przepisów znosi obowiązek składania zawiadomienia o nabyciu pojazdu zarejestrowanego.

Oznacza to, że klient nabywający pojazd u dealera w „samorejestracji”, nie będzie musiał składać zawiadomienia o nabyciu. Niezależnie od tego, nadal będzie zobowiązany do przerejestrowania pojazdu.

Nowe przepisy zmieniają także lokalizację składania zawiadomień o zbyciu pojazdu. Po 1 stycznia 2024 roku będzie to możliwe u starosty właściwego względem miejsca zamieszkania stałego lub czasowego.

W przypadku przedsiębiorstw wielozakładowych lub podmiotów z wydzielonymi jednostkami organizacyjnymi, zawiadomienie o zbyciu pojazdu będzie można składać u starosty właściwego względem miejsca rejestracji pojazdu.

Ponadto, zawiadomienie o zbyciu będzie mógł złożyć jeden z współwłaścicieli pojazdu. **(na)**

Nowe paliwo E10...

... już od 1 stycznia 2024 roku. Niestety nie wszyscy je zatankują

Nowy rok przywita kierowców zmianami na stacjach benzynowych. Niestety, nie będą one dotyczyć niższych cen paliwa, a nowego rodzaju Pb 95 z oznaczeniem E10. Ten ma zastąpić popularną 95-tkę E5. Wszystko za sprawą regulacji Unii Europejskiej, która dąży do zmniejszenia emisji spalane-go paliwa.

NOWY RODZAJ PALIWA JUŻ OD 1 STYCZNIA 2024 ROKU!

Już wkrótce na stacjach benzynowych w Polsce pojawi się nowy rodzaj paliwa – Pb 95 E10, które zastąpi popularną 95-tkę E5.

Zmiany są spowodowane unijnymi wytycznymi, których celem jest zmniejszenie emisji spalane-go paliwa. Nowy rodzaj benzyny będzie zawierał więcej biokomponentów.

Obecnie, najbardziej popularna wśród kierowców, benzyna bezołowiowa 95-oktanowa zawiera 5% bioetanolu, czyli biokomponentów. Z kolei po 1 stycznia 2024 roku na stacjach pojawi się benzyna bezołowiowa 95-oktanowa o dwa razy większej zawartości bioetanolu. Nowa mieszanka będzie zawierała więcej składników odnawialnych.

Po 1 stycznia 2024 roku Polska dołączy do kolejnych państw członkowskich Unii Europejskiej, w którym będzie dostępna nowa benzyna E10. Dotychczas była ona dostępna w 17 krajach UE, a także jest powszechnie stosowana w Stanach Zjednoczonych oraz w Australii.

NIE WSZYSTCY BĘDĄ MOGLI ZATANKOWAĆ NOWE PALIWO

Spółeczność kierowców targają wątpliwości, czy do każdego auta będzie można bez konsekwencji wlać nowy rodzaj paliwa. Niektórzy eksperci szacują, że problemy mogą wystąpić z powodu właściwości spalania się



bioetanolu, który potrzebuje wyższej temperatury, aniżeli zwykła benzyna.

Najbardziej zagrożone miały być starsze silniki, zasilane gaźnikiem oraz z bezpośrednim lub mechanicznym wtryskiem paliwa. Dłuższa jazda może wówczas doprowadzić do szybszego zużycia elementów głowicy oraz wypalania uszczelki, która się znajduje tuż pod nią. W konsekwencji może to doprowadzić do poważniejszej awarii silnika.

Paliwo E10 zostało już wprowadzone w krajach, w których po drogach wciąż jeżdżą starsze modele pojazdów. W Litwie, Rumunii i Słowacji samochody są w porównywalnych rocznikach, jak w Polsce i żaden z kierowców nie skarży się na potencjalne problemy z silnikiem. Auta z roczników powyżej 2010 roku nie powinny mieć żadnych problemów po zatankowaniu nowego paliwa.

MOŻNA SPRAWDZIĆ, CZY BENZYNA E10 NIE ZASZKODZI SILNIKOWI

Każdy kierowca, który ma wątpliwości, czy no-

wy rodzaj paliwa nie zaszkodzi jego samochodowi, może skorzystać z rządowej wyszukiwarki, stworzonej przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska. Wystarczy podać informacje na temat marki, modelu i rocznika pojazdu, aby dowiedzieć się, czy do auta można wlać nową benzynę E10.

Kierowcy, którzy nie znajdą swojego pojazdu w przygotowanej przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska wyszukiwarce, mogą szukać informacji na temat tankowania nowej benzyny w instrukcji pojazdu lub zajrzeć pod kłapkę wlewu paliwa. Na to pytanie chętnie odpowiedzą również lokalni dealerzy samochodów oraz producenci, a „Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI” zachęca do skorzystania z wyszukiwarki ADAC.

Specjaliści informują również, że benzyna z oznaczeniem E5 będzie wciąż dostępna na stacjach paliw, ale w klasie premium. Innym rozwiązaniem będzie zatankowanie Pb98, ale ta jest dużo droższa. **(na)**

GALERIA MOTO



Toyota Sport Crossover Concept

FOT. — TOYOTA



Nicolas Cage aktor



Janusz Gajos aktor, profesor sztuki teatralnej



Robert Kubica kierowca Formuły 1



Marcin Meller redaktor naczelny Playboy'a



Po katastrofie...



Jan Machulski aktor



Zbigniew Wodecki muzyk



Małgorzata Foremniak aktorka



Lech Kaczyński prezydent RP



Andrzej Seweryn wybitny aktor i pedagog



Krzysztof Zanussi reżyser i scenarzysta filmowy



Zbigniew Hołdys muzyk



Marek Siudym aktor



Stanisław Sojka muzyk



Roman Młodkowski dziennikarz ekonomiczny TVN



Piotr Machalica aktor



Zbigniew Zamachowski aktor



Ksiądz Tadeusz Isakowicz-Zaleski



Leszek Balcerowicz minister finansów



Stanisław Mikulski aktor